

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Przenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy przenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewierocznici i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik przenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonów; we Francji w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 stycznia b. r. radcę sekeyjnego, dr. Jana von Spaun, zamianować najmłodszej radcą ministeryalnym w Ministerstwie wyznań i oświecenia, a sekretarzowi ministeryalnemu w temże Ministerstwie, dr. Augustowi von Honstetter-Möwenstein, nadać najmłodszej tytuł i charakter radcy sekeyjnego z uwolnieniem od taksy.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 13 stycznia b. r. radcy Namiestnictwa i administracyjnemu referentowi przy krajowej Radzie szkolnej dla Galicyi, dr. Edwardowi Rittererowi, z powodu powołania go do pełnienia służby w Ministerstwie wyznań i oświecenia, nadać najmłodszej tytuł i charakter radcy ministeryalnego z uwolnieniem od taksy.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 stycznia.

Krok zbiorowy, przedsięwzięty przez Mocarstwa ostatnimi dniami w Belgradzie, Sofii i Atenach, jest ponowną a wielce wymowną manifestacją owych na wskroś pokojowych intencji, jakimi ożywiona jest ich polityka. Mocarstwa, poczuwając się do obowiązku stania na straży pokoju, nie mogły patrzeć obojętnie na przedłużenie stanu, który utrzymując w gorączkowym nastroju cały półkraj Bałkański, mógłby przy pierwej lepszej sposobności wywołać bardzo groźną sytuację. Chociaż już

mija trzeci tydzień od powrotu komisji wojskowej, która doprowadziła pomyślnie do skutku zawieszenie broni pomiędzy Serbią i Bułgarią, państwa te do dziś dnia stoją w szyku bojowym, i nietylko nie rozpuściły wojsk swoich, lecz dopełniają z pospiechem uzbrojeń, organizują się militarnie tak, jak gdyby nie przypuszczają nawet, aby po upływie terminu zawieszenia broni miało przyjść do zawarcia trwałego pokoju. Taki stan rzeczy nie mógł być obojętnym dla Mocarstw europejskich, które wychodząc z zasady, że nie ma żadnego słusznego powodu, któryby usprawiedliwiał zbrojne przygotowanie tak Serbii jak Bułgarii, z pospiechem podjęły wniosek Rossyi, i zażądały demobilizacyi. Pokojowa akcja Mocarstw nie ograniczyła się jednak tylko na Belgradzie i Sofii. Równocześnie udzielono także gabinetowi belgijskiemu życzliwej rady, będącej wynikiem gorącej troskliwości o pokój międzynarodowy. Wprawdzie rozszczenia i zbrojenia się Grecyi nie budziły nigdy u Mocarstw takiego zaniepokojenia, do jakiego dawały powód dotychczasowe militarne objawy w Bułgarii, Wschodniej Rumelii i Serbii, gdyż grecko-turecki zatarg zamyka się w granicach zupełnie izolowanych interesów, i tylko pośrednią ma styczność z wypadkami w innych częściach Bałkanów; jeżeli zaś pomimo to gabinety europejskie uważały za stosowne wysłać głos upomnienia do Aten, stało się to niezawodnie w intencji pouczenia Grecyi o istotnych zamiarach Europy i rozpróśnienia iluzji, jakoby w razie samowolnego naruszenia pokoju mogła liczyć na poparcie ze strony któregośkolwiek z państw.

Chociaż ostatni krok zbiorowy

nie przyniósł jeszcze praktycznego rezultatu, a nawet pojawiają się symptomy budzące na pozór wątpliwość, czy w ogóle będzie mógł być osiągnięty taki rezultat, to przecież najnowsza akcja jest doniosłym dla Europy objawem, świadczy bowiem, że tam gdzie chodzi o utrzymanie pokoju i odwrócenie zagrażających mu niebezpieczeństw, Mocarstwa gotowe są w każdej chwili do solidarnego działania. Zadane z państw wielkich nie wahało się tym razem przychylić się bezwzględnie do wniosku gabinetu petersburskiego i zmanifestować w ten sposób ponownie swoich uczuć pokojowych, a to właśnie zdaje się być najpewniejszą dla ludów rękojmnią, że w dalszym rozwoju wypadków na Wschodzie pokój Europy nie zostanie zagrożony. Wobec tak jasno i dobitnie objawionej solidarności Mocarstw trudno przypuścić, aby najnowsza ich akcja nie odniosła rezultatu tam, dokąd została skierowana. W tym duchu odzywają się też wszystkie dzienniki, a chociaż przewidują, że sprawa ustalenia pokoju przejdzie jeszcze nie jedną mniej lub więcej trudną fazę, nie wątpią, iż ostatecznie wola wielkich mocarstw odniesie zwycięstwo i zniewoli państwa bałkańskie do zupełnego rozbrojenia.

Sejm krajowy.

(XXII posiedzenie z d. 15 stycznia).

(L) Nowe petycje, których spis odczytał sekretarz, poseł Adam Jędrzejowicz, przekazał właściwym komisjom, a to:

Komisji budżetowej: J. Kowalskiego, nauczyciela o zwrot kosztów podróży i odszkodowanie, z tytułu częstego przenoszenia go z miejsca na miejsce; Stan. Szyszkowicza, byłego dyetaryusza, o zapo-

mogę albo o stały dar z łaski; J. Czupryka i Fr. Katona, nauczycieli, o zapomogę; gminy Kamienopol, o zapomogę i pożyczkę na budowę szkoły.

Komisji prawnej: Mieszkańców Starej Skwały, o wydzielenie ich ze związku gminnego m. Skwały i utworzenie samoistnej gminy.

Komisji szkolnej: R. Romanyka, o włączenie mu 4 lat służby do emerytury; Z. Łychowskiej, wdowy po nauczycielu, o podwyższenie dotychczas pobieranej emerytury; rady szkolnej w Zabajkach, o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi; gminy Marcinkowice, o ustanowienie szkoły i obsadzenie posady nauczyciela w tej szkole.

Wydziałowi krajowemu: Gminy m. Kołomyi, o pobór 100 prct. dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa, na lat 3.

Komisji kultury krajowej: Komitetu gal. Towarzystwa gospodarskiego w sprawie regulacji rzeki Prutu z dopływami, wschodnich dopływów Dniestru i rzeki Sierki; zwierzchności gminy Podolec, w sprawie przyspieszenia regulacji górnego Dniestru.

Komisji petycyjnej: Fr. barona Battaglii, emeryt. kontrolora podatkowego, o udzielenie mu posady konduktora drogowego i o zapomogę; Abr. Rosenblutha, b. przełożonego gminy izrael. w Pruchniku, ze skargą na J. Ehrenheima, o uszczuplenie funduszu propinacyjnego.

Podaliśmy już wczoraj przedłożone przez pos. Wierzbickiego wnioski komisji kultury krajowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w przedmiocie przemysłu krajowego i nader ożywioną dyskusję nad temi wnioskami, streściliśmy w najogólniejszych tylko zarysach, aż do przemówienia pos. Merunowicza.

Dzisiaj z powodu nadzwyczajnego nawału materyału, i bardzo przyspieszonego tempa obrad, które zniewalała p. Marszałka do zwoływania dwóch posiedzeń dziennie, musimy również tylko w najogólniejszych zarysach streścić przebieg dalszej dyskusyi ogólnej.

J. E. Ludwik hr. Wodzicki, jako przewodniczący komisji kultury krajowej, odparł najpierw twierdzenie posłów Rybickiego i Pietruskiego, jakoby rzeczona komisya, powołując swoim wnioskiem do ży-

brakło: miewali je Bolesławowie i Jagiellonowie, miewali je także Władysław IV. ale u nas znarowiona turba szlachecka, nietylko zagryzła człowieka, ale i myśl zadusiła, aże by tylko jak najprędzej do swojej bezmyślnej swawoli powrócić. Inne królestwa budują się bezustannie i potężnieją, narody się oświecają, wzmagają i rosną: nas tylko stać czasem na jaką wojnę szczęśliwą, poczem jednak cobyśmy wracamy do domu, ażeby kisać w domowych rozkoszach, a co najgorsza, po ukończonej wojnie w urządzeniach publicznych, w naukach i w dopełnianiu obowiązków obywatelskich, jeszcze się nazad cofamy. I to jest, co mnie boli: bo nie ten chory umiera, którego nawiedziła choroba, ale ten, który od siebie odsuwa lekarstwa.

— Więc dobrze, — przerwie jemu Kasztelan, — ja i na to się zgadzam. Słyszałem nieraz takie same uwagi od mego stryja Andrzeja. Ale cóż robić? Bo o rozumne teorie nie trudno; stryj Andrzej ich daleko więcej wymyślił, niżeli mógł spisać; ale trzeba je także wykonać.

— Co robić? — odpowie Borowski, uśmiechając się przytem boleśnie, — jeszcze nie wiemy, co robić. Prawa trzeba naprawić, bo te, jakie macie, nie potrafią was zbawić. Wiem ja o tem dobrze, że tylko Sejmy mogą nowe prawa stanowić a Sejmy nie dochodzą, czasem dlatego, żeby niedopuszczyć pomnożenia podatków, a czasem też i z tej racyi, że w mieście niewygodne gospody, Wielkanoc za pasem a w domu czeka święcone, jako to niedawno stało się w Grodnie. Ale jest na to sposób: należy przedewszystkiem wzmocnić władzę królewską a to się stać może bez Sejmów. Niech tylko kilkunastu możnych, jeżeli jeszcze kochają tę miłą ojczyznę, otoczy osobę króle-

wską z tem przekonaniem, że on jest panem, a choćby tylko pierwszym urzędnikiem Królestwa, a wtedy wszystko się samo z siebie wywinie. Bo wtedy, jeśli tam jaki warchoł zacznie burzyć po Litwie, nietrudno będzie go zmacać a głowę mu uciąć, jako Zamoy-ski uciął ją Zborowskiemu. A kiedy jeden da gardło, drudzy położą uszy po sobie i także się zgromadzą około Króla, zwłaszcza że im tam drogę pokaże nawet ich własne sobkowstwo, bo przecież sam Król ma rozdawnictwo urzędów i starostw, za któremi się tak ubiegają. A niechno tylko Król władzę odzyska, która mu się należy, to i Sejmy będą dochodzić, i armia się uporządkuje i wzmocni, i Litwa do posłuszeństwa powróci, i z Rusią zawrą się takie pakta, żeby przy nas została na zawsze i była nam wałem niezwykłym przeciwko Tatarom i Turkom. Takim prowadząc torem nasze sprawy publiczne, i Królestwo nam spotężnieje, i naród sam w sobie się wzmocni. Bo wtedy nietrudno będzie pomyśleć o naprawie edukacyi publicznej, która dzisiaj jest pośmiewiskiem całego świata. A gdzieśmy to byli w tych rzeczach za Jagiellonów — a gdzie dzisiaj jesteście? Gdzieśmy-to byli jeszcze czasu Jana Olbrachta i pierwszego Zygmunta? Wtedy dzieci mieszczkańskie i chłopskie tak się cisnęły do szkół publicznych i akademii, że trzeba je było odganiać, bo w klasach miejsca nie było. Wtedy też z tego ludu wychodzili mężowie, którzy się stali dla narodu zaszczytem, i w polu i w radzie, a zwłaszcza też na stolicach biskupich i nauczycielskich katedrach. Iuż-to z nich uszlachcono natenczas, którzy też rody trwają do dziś dnia ku pożytkowi ojczyzny a niektóre z nich nawet w wielkich bogactwach. A dziś już chłop i mieszczanin o nauce swojego syna nawet wcale nie myśli, bo i do szkół go nie przyjmą

i gdyby się nawet czego nauczył, to wie o tem dobrze, że go zbutniała szlachta nie dopuści do żadnego urzędu. A przecie w tym ludzie jest wielka potęga... i stałby on się niespożytym tego Królestwa filarem, gdyby słusne dano mu prawa i gdyby go umiano tak zażyć jak na to zasłużył.

Kasztelan już od chwili słuchał cokolwiek niecierpliwie tego wywodu, lecz kiedy ostatnie słowa usłyszał, wstał raźnie i rzekł:

— Mój kochany Borowski, mówisz tak składnie, że siedzieliśmy u ciebie choćby i do północy, ale dzisiaj nam pilno, bo i na pana młodego w Zahoczewiu czekają i mnie też moja żona pewno już niecierpliwie wygląda. Bądź zatem zdrow, dziękujemy ci za gościnę i za błogosławieństwo i spodziewamy się, że cię obaczymy niebawem na weselu. A wtedy i Borowski wstał, uśmiechnął się lekko, jakoby wiedział, dlaczego Kasztelan tak prędko się zerwał, i żegnając się z gośćmi powiedział:

— Bogu to tylko wiadomo, czy jeszcze kiedy się obaczymy.

Zaczem parobcy ich odprowadzili do bramy — a kiedy wrócili, Borowski rzekł do starszego:

— Fediu, popatrz-no co się dzieje z niedźwiedziem, co mu ten jegomość dał po łbie.

— Ale Fedio poskrobał się w głowę i odpowiedział:

— Niedźwiedź zdechł, proszę jegomości. Ziewnął tylko dwa albo trzy razy, wyciągnął się i już go nie było.

Borowski na to tylko spojrzął na niego, ale nie powiedział; człowiek ten, oprócz rzeczy publicznych, zdawał się być obojętnym na wszystko; Fedio zaś mówił dalej:

— Z takim panem to niema żartu, bo

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

III.

(Ciąg dalszy.)

— Kochany panie Krzysztofie, — rzecze na to Kasztelan, — bardzo mi nam rzecz powiadasz, na które też i my się po części zgadzamy. Tu i ówdzie jest ma-gant niesforny, gdzieindziej czasem i szlachta da się obalamucić i obowiązków swoich zaniedba, ale jedni i drudzy są to powagi, które od wieków istnieją i mają swe prawa: siła ich nie przemożesz, chyba żebyś chciał wywołać wojnę domową, której już nie chcemy także zakosztować i wiemy jako smakuje. Trudno-to płynąć przeciwko wódzom, zwłaszcza kiedy ta woda takie potężne fale budzą. Niejeden już się o to pokusił, ale każdy utonął, a prawdę mówiąc, nawet ten nikomu pożytku nie przyniósł.

— Kiedyby się w tych rzeczach zarząd pożytek oglądać, odpowie na to Borowski, mówiąc zawsze bardzo spokojnie, — toby się nigdy nie wielkiego nie stało na świecie. Ktokolwiek jaką ku powszechnemu dobru wielką myśl podjął, zawsze sam zginał, ale myśl po nim została, którą też przedli jego następcy dalej, aż póki swojego czasu nie wplotła się w życie. Tak nas uczą historyki i tak się dzieje do dziś dnia u wszystkich innych narodów: ale u nas inaczej. U nas i wielkich ludzi i wielkich myśli nie

cia fachową komisję dla przemysłu krajowego, jako organ doradczy Wydziału krajowego, chciała stworzyć organ, nadzorujący Wydział krajowy. Takiej intencji komisja nie miała. Następnie polemizował mowca z wywodami pos. Romanowicza na temat jego obiecy, ile centów do opłacanych już dodatków do podatków musieliby dopłacać kontrybuenci podatkowi, gdyby do budżetu zamiast 20.000 zlr. wstawioną została kwota 40.000 zlr. na popieranie przemysłu rękodzielniczego.

J. E. Adam ks. Sapieha, występując w obronie wniosku komisji, polemizował głównie z wywodami pp. Rybickiego i Pietruskiego, jakoby komisja zamierzała z komisji przemysłowej stworzyć organ nadzorujący Wydział krajowy. Wszakże takie ciała doradcze, złożone z fachowych ludzi, istnieją przy Ministerstwie rolnictwa i handlu, a nikt jeszcze nie utrzymywał, że te ciała nadzorują wymienione Ministerstwa i stoją ponad nimi. Komisja kultury chciała Wydziałowi ułatwić tylko trudne jego zadanie, i nie przeczy, że intencją jej było, ażeby sprawy, dotyczące się przemysłu rękodzielniczego przechodziły najpierw przez alembik komisji przemysłowej. Ta komisja byłaby powołana tylko do dawania fachowej opinii, ale nigdy w niczem nie uszczuplałaby władzy Wydziału krajowego. Mowca powołuje się na zeszlenczone swoje przemówienie, w którym obszernie rozwinął swój pogląd na sprawy przemysłu krajowego; zasady te, może tylko w innej formie, są dzisiaj wypowiedziane w sprawozdaniu komisji kultury. Chodzi przedewszystkiem o zreorganizowanie samej komisji krajowej dla przemysłu; dotychczasowy bowiem jej statut wystarczał, gdy akcja jej była ograniczona tylko do spraw przemysłu krajowego i szkół przemysłowych, ale dzisiaj, gdy w zakres jej działania ma wejść jeszcze przemysł rękodzielniczy, statut dotychczasowy, nie wystarcza. Rozwijając następnie swoje poglądy na sposób subwencyonowania przemysłu rękodzielniczego, utrzymuje mowca, że dotychczasowy system subwencyonowania tego przemysłu przez kraj, nie może być nadal zatrzymany. Co do kwoty 20.000 zlr., proponowanej przez komisję, zaznacza mowca, że komisja kultury wstawiła tylko taką kwotę, jaką na cel subwencyonowania przemysłu rękodzielniczego wyznaczyła komisja budżetowa; komisja kultury nie przekraczała tedy granic, zakreślonych jej przez komisję budżetową, i nie chodziło jej w ogóle o kwotę, bo ani 20.000 ani 40.000 zlr. przemysłu tego nie podźwignie. Tworząc w swoim wniosku komisję fachową dla przemysłu, chciała komisja kultury zdjąć z Wydziału kraj. odium, jakie ciążyłoby na nim, gdyby wobec opieszalszych dłużników, subwencyonowanych z funduszu krajowego, musiał występować z środkami egzekucyjnymi. Co do odraczającego wniosku pos. Rybickiego, mowca, w zasadzie, nie sprzeciwia się jemu, ale już dzisiaj zwraca uwagę Izby, że komisja kultury może swoje wnioski zmienić tylko pod względem formy, ale nie pod względem zasadniczej myśli, zawartej w tych wnioskach.

Pos. Abrahamowicz rozwija ob-

szerniej poglądy analogiczne, pod względem meritum, z poglądami J. E. ks. Sapiehy, ostatecznie zaś zapowiada przy szczegółowej rozprawie poprawkę do punktu 7 wniosku komisji kultury, a już obecnie domaga się uchylecia punktu 5 powołanych wniosków.

Pos. Pietruski odczytuje ponownie punkty 5 i 7 wniosków komisji kultury i, zwracając uwagę Izby na tenor tych wniosków, dowodzi ponownie, że w komisji krajowej ma być, według osnowy tych wniosków, stworzony organ, który stać będzie ponad Wydziałem krajowym, co sprzeciwia się statutowi krajowemu.

Na wniosek pos. Wł. hr. Koziebrodzkiego zamknięto dyskusję ogólną.

Pos. Romanowicz polemizował z wywodami J. E. ks. Sapiehy, ale z radością wita jeden ustęp końcowy z mowy księcia, według którego dostojny mowca zmierzając również do utworzenia stałego funduszu krajowego na subwencyonowanie przemysłu.

J. E. Adam ks. Sapieha replikuje pos. Pietruskiemu i zapewnia ponownie, że komisji kultury nie chodziło o utworzenie nowej władzy, stojącej w sprawach przemysłu ponad Wydziałem krajowym, a nawiązując do wywodów i wniosku pos. Romanowicza, czyni ks. Sapieha następujący wniosek: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał potrzebę wprowadzenia w życie stałego funduszu przemysłowego z wpływów dotychczasowych dotacji zwrotnych, i przedłożył wniosek na najbliższej sesji”.

Pos. Weigel mniema, że skład dotychczasowej komisji dla przemysłu, w której zasiadają tacy mężowie, jak J. E. Włodzimierz hr. Dzieduszycki, Jerzy ks. Czartoryski i inni, daje gwarancję, iż między tą komisją a Wydziałem krajowym, nawet na wypadek zorganizowania tej komisji po myśli wniosków komisji kultury, nie wywiąże się nigdy spór. Mowca, powołując się na Hebla filozoficzną definicję słowa „Nichts”, sparafrasowaną przez dr. E. Czerkowskiego, na definicję, która tak opiewa: „Hat man den Begriff „Nichts“ — so stellt man sich das „Nichts“, als „Etwas“ vor, das dem „Nichts“ am nächsten steht“ — wykazuje, że kwota 20.000 zlr. wyznaczona na popieranie przemysłu rękodzielniczego, zbliża się bardzo do tego „Etwas“, das dem „Nichts“ am nächsten steht. Cóż! bowiem znaczy kwota 20.000 zlr. na 75 powiatów, w których między innymi są takie Świątynki, wymagające rychłej a wyddatnej pomocy, jeżeli tamtejszy przemysł ślusarski nie ma zupełnie runąć. Mowca popiera tedy wniosek posła Romanowicza, ażeby Sejm podwyższył tę kwotę do kwoty 40.000 zlr.

Po przemówieniu sprawozdawcy posła Wierzbickiego, który stanął w obronie wniosków komisji kultury, na tle motywów zawartych w sprawozdaniu komisji, przystąpiono do głosowania, przyczem p. Marszałek zwrócił uwagę, że w dyskusji ogólnej może dać pod głosowanie właściwie tylko dwa wnioski: odraczający pos. Rybickiego i poprawkę pos. Romanowicza, do punktu 7, co do podwyższenia kwoty do wysokości 40.000 zlr.

Izba 67 głosami, przeciw 29 głosom, przyjęła odraczający wniosek pos. Rybickiego i odesłała do komisji wszystkie inne, w ciągu dyskusji poczynione wnioski, z poleceniem zdania sprawy na jutrzejszem posiedzeniu.

Koniec posiedzenia o godzinie 3¼ po południu; następne posiedzenie wieczorem.

(Posiedzenie wieczorne).

(L) Początek o godzinie 8 m. 15.

Pos. Jan hr. Tarnowski przedłożył sprawozdanie komisji kultury krajowej o przedłożeniach Rządu i Wydziału krajowego w przedmiocie popierania przedsiębiorstw melioracyjnych, z którego wyjmujemy najgłówniejsze szczegóły:

Co do przedsiębiorstw melioracyjnych, nieprzeprowadzonych z powodu odmówienia Najwyższej sankcji, czyni komisja następujące uwagi: Sprawozdanie komisji o tym dziale jest zarazem sprawozdaniem o przedłożeniu rządowem obejmującym pięć projektów ustaw, mianowicie o osuszeniu bagien Niskich i Rudnickich, oraz o regulacji potoków Łęgu, Trześniówki, i Kisieliny. Odnoszące się do tych pięciu przedsiębiorstw ustawy, przez Sejm w r. z. uchwalone, nie otrzymały konstytucyjnego zatwierdzenia. Prezydium Namiestnictwa zawiadamiając Wydział o odmówieniu Najwyższej sankcji, jako powód odmowy podaje wadliwość operatów technicznych, i wykazuje konieczność wypracowania nowych operatów. Wydział pragnąc trudność tę usunąć, zarządził na wymienionych trzech rzekach i na całym obszarze bagien Niskich i Rudnickich zdjęcia niwelacyjne i pomiary hydrometryczne, i polecił inżynierom wypracowanie nowych planów i kosztorysów. Prace te zostały ukończone.

Cyfry kosztorysowe, nie są zgodne z cyframi w zeszlenczonych ustawach zamieszczonymi; w czterech wypadkach są wyższe. Różnica największa zachodzi w projekcie odnoszącym się do Trześniówki, bo kiedy koszt regulacji tego potoku podany był w r. z. na 17.688 zlr., to obecnie obliczono koszt na 235.000 zlr. Komisja mając wybór pomiędzy cyframi, które Rząd sam uznał za niedokładną i wysnute z planów wadliwych, a cyframi przez organa techniczne Wydziału krajowego zrezyfikowanymi, nie mogła się wahać i postanowiła w przedłożonych projektach ustaw wstawić cyfry nowe, tem bardziej, że ten sposób usunięcia i poprawienia zachodzących w nich niedokładności wskazał J. E. p. Minister rolnictwa w reskrypcie do Namiestnictwa oświadczając, że wniesione do Sejmu projekty rządowe mogą być przez komisję sejmową na podstawie nowo sporządzonych projektów zmienione tak co do kwoty kosztów jako też co do odmiennych sposobów wykonania melioracji.

Druga różnica zachodząca między przedłożeniami przez Rząd projektami do ustaw a przedłożeniem Wydziału kr. polega na tem, że w przedłożeniu rządowem wszystkie 5 przedsiębiorstw miałyby pozostać jako przymusowe spółki wodne subwencyonowane przez kraj i Państwo, w przedłożeniu zaś Wydziału osuszenia bagien Niskich i Rudnickich mają wejść w życie jako spółki wodne, dalsze trzy zaś mają być uznane za przedsiębiorstwa krajowe. Komisja zadała sobie pracę zbadania, czy cyfry powyższe nie dadzą się zniższych, nabyła jednak przekonania, że wszelkie obniżenie preliminarzowych kwot byłoby tylko dowolnem i mogłoby tem samem narazić wykonanie robót na nową odwołkę.

Koszta tych pięciu przedsiębiorstw melioracyjnych przedstawiałyby tedy obecnie ogólną kwotę 54.722 zlr.

Zważywszy, że Sejm już w r. 1834, przyjęciem odnosnych ustaw na wykonanie tych robót zasadniczo się zgodził; że Rząd wniosł co do nich własne projekta ustaw na obecnej sesji sejmowej; że celem ich jest chronić w przyszłości znaczne przestrzenie od powtarzającej się tak często na Połsiu klęski wylewów, komisja jest zdania, że należy zgodzić z wnioskami Wydziału przynależnym pierwszeństwem przed innymi i przedkłada Sejmowi pięć projektów odpowiednich ustaw. W pierwszym dwóch projektach, o osuszeniu bagien Niskich i Rudnickich, zatrzymuje komisja wszystkie główne postanowienia zawarte w projektach rządowych, wprowadzając jedynie z mianym stoso wnie do ponownych wniosków Wydziału, mianowicie: w § 1. co do terminu wykonania robót; w § 2. co do sumy kosztorysowej i w § 6. co do składu Wydziału Spółki W następnych zaś trzech projektach regulacyjnych, które mają być wykonane jako przedsiębiorstwa krajowe, przedstawia komisja Sejmowi trzy ustawy odmienne od projektów rządowych i zredagowane na wzór przedłożonych przez Wydział nowych projektów, wprowadzając jedynie w skutek uwag poczynionych przez reprezentanta Rządu zmianę w § 4 o prawie ułożenia statutu dla Spółki.

Oprócz powyższych przedsiębiorstw

melioracyjnych przedstawia jeszcze wnioski co do subwencyonowania regulacji w drodze osobnych ustaw, a mianowicie: Stary Brzeń, Babulówka, Wisłok, Guła Lipa, Pełtów, Bug, pokrycia kosztów tych przedsiębiorstw, by się przyzwalniał państwowy fundusz melioracyjny 30%, strony zaś interesowane pod 40% do 30%. Wysokość udziału w kosztach na 1886, wynosiłaby 700 zlr., do której dodając cyfry z przedsiębiorstw dokonanych, w kwocie 18.235 zlr. i z przedsiębiorstw niewykonanych, w kwocie 500 zlr., wynosiłby ogółem udział kraju w przedsiębiorstwach melior. na 1886 r. 149.723 zlr., nie licząc subwencji krajowych na pokrycie rzek niespławnych Komisja nie stonując bynajmniej pożyteczności proponowanych regulacji, wyraża zdanie, że gram cały jest zbyt olbrzymi, ażeby w tym roku do wykonania wszystkich części przystąpić można, a to z następujących powodów: a) Kwota 149.723 zlr. zana jako udział kraju w przedsiębiorstwach melioracyjnych na r. 1886, przewyżnia znacznie sumę wstawioną przez Wydział preliminarz wydatków na ten cel. Pragnąc ogólnemu dążeniu do oszczędności, nie komisja doradza podwyższenia tej sumy, tem bardziej że Sejm przyjąłby tem samem zobowiązania na cały szereg lat. b) Nie nęła się dalej wątpliwość, czy siły techniczne Wydziału byłyby wystarczające do prowadzenia jednocześnie tylu przedsiębiorstw. c) Proponowany przy dwóch przedsiębiorstwach rozkład kwoty kosztorysowej na lat 15, uważa komisja za niewłaściwą, już z tego powodu, że ustawa państwowa na mocy której subwencje od Rządu otrzymać mamy, obowiązuje tylko na lat 10, tego i ustawy krajowe, zdaniem komisji, za ten okres czasu sięgać nie mogą. Z uszczuplonych powodów nie może komisja wszystkich projektów Sejmowi jednocześnie do przyjęcia przedstawić. Z pomiędzy pięciu nowych, tylko regulacje Starego Brzeunia i Babulówki są tak przygotowane, że się przyjęcia zupełnie kwalifikują. Pomimo względów, komisja z powodów wyżej precyzowanych i tych dwóch projektów Sejmowi do przyjęcia nie przedkłada. W ogóle komisja zdania, że roztropniej będzie rozpocząć dzieło na mniejszą skalę, a po skutkiem doświadczeniu stopniowo je wykonywać, rozszerzając go w miarę potrzeb z uwzględnieniem w równej mierze interesów wschodniej i zachodniej części kraju. Przy układaniu takiego programu przedsiębiorstwa byłyby poprzednio ściśle badane względem ich istotnego pożytku i rentowności, i ażeby Wydział dokładnie rozważał, które z nich kwalifikują się do uznania przedsiębiorstw krajowe, a które mogłyby być subwencyonowane spółki wodne.

Na podstawie powyższego wywodów komisja wnosi: Sejm raczy powziąć następujące uchwały. I Sejm przeznacza na popieranie krajowych przedsiębiorstw melioracyjnych na zasadzie ust. państw. z czerwca 1884, dotację w kwocie 57.500 zlr. na r. 1886, z prawem asygnowania wypłaconej z tej dotacji do końca marca 1885 r.

II. Sejm upoważnia Wydział do uwzględnienia pozostałości z dotacji melioracyjnej w r. 1885, w kwocie zł. 15.500, także w r. 1886, na cele pod I wskazane. III. Sejm przyznaje na regulację rzek niespławnych w r. 1885 uchwaly z 6 października 1882 r. 5.450 zlr. dodatkowy na r. 1886, w kwocie 5.450 zlr. IV. Sejm uchwała projekta ustaw o 1) osuszeniu bagien Niskich; 2) Rudnickich; 3) regulacji rzeki Łęgu; 4) Trześniówki i Kisieliny V. Sześć projektów ustaw o regulacji Starego Brnia, Babulówki, Wisłoka, Gułnej Lipy, Pełtwa i Bugu zwraca Wydziałowi do uzupełnienia i bliższego zbadania, czy nie dałoby się z oszczędności dla kraju a pożytkiem dla przedsiębiorstwa, uznać niektóre z nich za przymusowe Spółki wodne, oraz celem oszczędności ogólnego programu robót melioracyjnych obejmującego zarówno wschodnią i zachodnią część kraju. Uchwałami temi załączona zostaje zarazem prośba właścicieli gruntów nadbrzeżnych nad rzeką Lipa Gułnowiecie Rohatyńskim położonych.

W rozprawie ogólnej zabrakło głosów, zabrania głosu już w ogólnej rozprawie zniwala mnie okoliczność, że mam do czynienia kilka uwag, których uwzględnienie nie uważam za konieczne, jeżeli proponowane ustawy mają przyjść do skutku. Komisja zmienia znaczenie pierwotne przedłożenia rządowe. Suma maksymalna kosztów wykonania melioracji, z uwzględnieniem ususzenia bagien Niskich, podjęta została w skutek rozszerzenia zakresu robót do kilkakrotnej wysokości sumy, którą Rząd na podstawie zeszlenczonych uchwał wys. Sejmu do swoich przedłożenia przysłał. W konsekwencji także okres, w jakim roboty wykonane być mają, uległ zmianie. Obie zmiany imieniem Rządu przyjęte są, gdyż tylko z zastrzeżeniem, że projek-

to mięsem się żywi a więc silną ma rękę, i dziesięciu chłopów-by mu rady nie dało.

Borowski nie na to a Fedio, poskrobawszy się znowu w głowę, dodał nieśmiało: — Proszę jegomości, tak mi się widzi, że kiedy znowu goście przyjadą, to trzeba niedźwiedzie zamykać do stajni, bo tu już niewiele chybiło... a szkoda byłoby, gdyby takiego wielkiego pana był przedarł na dwoje.

To mówiąc, Fedio się bardzo niepoczciwie uśmiechnął, Borowski spojrział na niego i rzekł:

— Żaden tu gość nie przyjedzie,—zaczem wziął książkę i czytał.

Tymczasem obadwa Fredrowie, podziękowawszy mu za obronę, zaraz pożegnali Rafała i puścili go naprzód, bo mu pilno było do Krzyski. Kiedy zaś już i sami siedzieli w kolasie, Kasztelan rzekł do swego brata:

— Do dzisiejszego dnia jeszcze nie wątpiałem, ale teraz sam widzę, że wariat. Magnatom głowy chce ścinać a chłopów burzyć na szlachtę! A to już chyba jemu samemu dać za to po szyi.

A na to Xiądz Kantor:

— A przecież czasem powiada on rzeczy, o którychby można pogadać. Bo i to prawda, że z powodu burmistrzujących na własną rękę magnatów, Królestwo to nie może się porządnie ufortyfikować. I to także prawda, że nie masz na tę chorobę innego remedium, jak wzmocnienie władzy królewskiej. A i to prawda nareszcie, że te Piasty na tronie to nasza zguba...

Ale Kasztelan mu przerwał, mówiąc z niecierpliwością:

— A więc dlaczegożście go okrzyczeli wariatem?

Xiądz Kantor przymlka, bo wiedział to

do swego brata, że kiedy się niecierpliwością uniesie, to nie masz z nim żadnej rozmowy. Tymczasem Kasztelan sapnął jeszcze przez chwilę a potem rzekł:

— Jeszcze i lud chce podżegać, jak to niedawno spróbował Kostka-Napierski! I jeszcze sam mówi, że to jest wielka potęga. A co to? a to jest właśnie, jakoby z zapaloną pochodnią chodził około strzechy. A czyto nie dość mamy roboty z koźcstwem? czyto chcą także bunt jeszcze i tutaj przerosić?

A wtedy Xiądz Kantor się na to uśmiechnął i rzekł doborodnie:

— Ale panie bracie, przecież Borowski tego nie powiedział. On tylko mówi, że za Jagiellonów lud wiejski garnął się do szkół, że to Królowie sami protegowali i że to było z pożytkiem dla Rzeczypospolitej, bo z tych warstw niskich wychodzili ludzie, którzy służyli krajowi z zaszczytami na katedrach biskupich i profesorskich. Od tego do buntów chłopskich daleko dalej, niżeli do Warszawy do Rzymu. Jakoż zda mi się, że i w tem ma on rację, że tylko ten chory umiera, co od siebie odsuwa lekarstwa. Bo jeśli ludziom, co sobie głowę suszą nad naprawą tego Królestwa, będziemy podsuwać myśli, których oni nie mają, byle ich tylko nie słuchać, to wtedy zaprawdę nie nie zdołamy naprawić i tak strupieszemy, aż póki swego czasu ktoś nas nogą nie trąci i nie rozbije jak garniec spruchniały!

Więc Kasztelan się uspokoił i rzekł:

— To niechże mówi do rzeczy a nie poczyna zaraz od tego, ażeby głowy ścinać magnatom a chłopów sadzać na stołcach biskupich!

Xiądz Kantor jeszcze się i na to uśmiechnął, ale już odtąd rozmawiali ze sobą spokojnie, aż póki nie zajęchali do Hoczwi.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

techniczne w swoim czasie należycie będą zbadane, a preliminarz państwowego funduszu melioracyjnego w właściwej drodze konstytucyjnej zostanie zatwierdzony.

W projektach ustawy o osuszeniu bagien Niskich i Rudnickich, uchylili komisya z § 6 pierwotnych przedłożeń rządowych ustęp określający bliżej skład Wydziału Spółki wodnej, mianowicie orzekający, że obowiązane do konkurencji a położone w obrębie jednej gminy, względnie jednego obszaru dworskiego grunta, zastąpienie być muszą w Wydziale Spółki przynajmniej przez jednego członka. Pozwalam sobie wystosować do szan. sprawozdawcy komisji prośbę o bliższe wyjaśnienie powodów tej zmiany, a to w tym celu, aby Rząd miał podstawę do to w tym celu, aby Rząd miał podstawę do dalszego traktowania sprawy w razie przyjęcia wniosku komisji. Rzecz naturalna, że tylko dla ważnych powodów Rząd zgodziłby się na uchylenie powyżej przytoczonego postanowienia pierwotnych przedłożeń swoich.

Projekty ustaw o regulacjach potoków Łęgu, Kisieliny i Trześniówki, jako przedsięwzięcia krajowych wykonanych się mających, zawierają w § 4 równobrzmiące postanowienie, że do kierowania rozprawami przy wymiarze i rozkładzie prestaty uczestników Spółki, tudzież wydawania orzeczeń w pierwszej instancji w razie sporów delegowanym będzie przez administrację Państwa specjalny komisarz polityczny.

Powyższe postanowienie stanowi nowość jakiej nie zawiera żadna z ustaw podobnego rodzaju w innych krajach koronnych.

Ze stanowiska Rządu nie mogę zatwierdzić przed wys. Izba obawy, że o te postanowienie rozbić się mogło przyjsie do skutku przedłożonych projektów ustaw. Podważony bowiem wątpliwość kompetencyjną, jaką obudziły musiały poddawanie organizacji państwowej służby administracyjnej pod dyspozycję ustawodawstwa krajowego, zachodzi jeszcze ta ważna okoliczność, że koszty połączone z ustanowieniem osobnych organów państwowych dla melioracji obciążałyby pośrednio skarb Państwa ponad tę miarę, jaką zakreśla ustawa państwowa z dnia 30 czerwca 1884 Dz. ust. państw. nr. 116.

§ 6. powyżej wskazanych projektów do ustaw wkłada na państwowy fundusz obowiązek przyczynienia się do utrzymania wykonanych robót regulacyjnych po skończeniu budowy udziałem w wysokości 30 proc. reszty kosztów niepokrytej środkami wskazanymi w tymże §-ie pod nr. 1, 2, 3.

Ze stanowiska Rządu muszę postanowienie powyższe uznać za nie dopuszczalne.

Przytoczona powyżej ustawa państwowa o państwowym funduszu melioracyjnym, przyznaniem zresztą na określony czas 10 lat, nie daje podstawy do włożenia na ten fundusz obowiązku przyczynienia się do kosztów konserwacji już wykonanych robót melioracyjnych. Chodzić więc może tylko o włożenie tego ciężaru na ogólny fundusz państwowy, jak tego żądać się zdaje projekt komisji. Na uzasadnienie tego postanowienia przytoczył Wydział krajowy w swoim sprawozdaniu szlaskie ustawy melioracyjne z d. 6 kwietnia 1885, dz. ust. kraj. nr. 21 i 22. Ustawy te nie mogą stanowić precedensu, gdyż tylko z całym wyjątkowym powodów przyznany tam został na jeden rok zasiłek ze skarbu Państwa, idący na rachunek wydatków budżetowych i co do wypłaty zawisły od konstytucyjnego zatwierdzenia. Upraszam szan. sprawozdawcę komisji, i wys. Izbę, aby uwagi moje zechciała wziąć pod światłą rozważę.

Pos. Rybicki rozbiera obszerniej projekt Wydziału krajowego, przyznaje mu wyższość nad projektem komisji i wnosi: Sejm uchwała, że przedmiotem szczegółowej dyskusji będzie projekt Wydziału krajowego.

Posel hrabia Rey zastanawia się bliżej nad koniecznością dalszej regulacji Staroego Brnia, a popierając wniosek posła Rybickiego, ażeby podstawą obrad szczegółowych był projekt Wydziału, wnosi, oświadczenia JE. p. Namiestnika, wnosi, aby „po skończonej dyskusji ogólnej, Izba nie przystępowała do dyskusji szczegółowej, lecz ażeby całą tę sprawę odesłała napowrót do komisji z poleceniem, iżby wzięła pod rozwagę tak wszystkie uwagi, jakie poczynił JE. p. Namiestnik, jako też uwagi, jakie w ciągu dyskusji ogólnej poczynił posłowie“.

Posel G o r a j s k i zauważa, że tylko oszczędność racjonalna jest wskazana, ale oszczędność w sprawach produktywnych jest z gubną. Ekonomiczny stan kraju naszego wymaga nakładów na cele melioracyjne; nie oszczędzamy więc w tym kierunku, bo oszczędność jest niepowetowaną stratą. Przed laty, Benjamiem tej Izby była rzeka Wisłok; z zapalem zajął się Sejm jej regulacją; przeprowadzono już całą szereg robót, a obecnie roboty te mają być zaniechane; wszystkie więc wydatki,

dawniej poczynione, są prosto wyrzucone, jeżeli nie dokonamy rozpoczętych robót. Mowca podnosi więc w tej mierze wniosek Wydziału i popiera jak najusilniej wniosek p. Rybickiego.

Posel Popiel nie czyni zgola żadnego wniosku, i nie przemawia ani za wnioskami, ani przeciw wnioskowi komisji, pragnie tylko zwrócić uwagę Izby na wielką wagę uregulowania strumieni powiślańskich.

Posel Onyszkiewicz głosować będzie za wnioskami posła Rybickiego, ażeby projekt Wydziału był wzięty za podstawę specjalnej dyskusji. Gdyby się ten wniosek nie utrzymał, zapowiada mowca odrębne wnioski, poczem przemawia za uwzględnieniem petycji właścicieli gruntów nadbrzeżnych nad Gniłą Lipą.

Posel Merunowicz zwraca uwagę, że już od 26 lat stoi na porządku dziennym regulacja rzeki Pełtwi; projekta przeprowadzenia regulacji tej rzeki są już gotowe, a mimo to komisya pomija tę sprawę, a zaleca przeprowadzenie regulacji takich bagien, co do których projekta nie są jeszcze wygotowane. Dalej zwraca mowca uwagę na dysproporcję, jaka zachodzi między wydatkami na cele melioracyjne i regulacyjne dla Galicji zachodniej a wschodniej; gdy dla zachodniej części wydano dotychczas 60.000 zł., wschodnia część zaborsowała dotąd tylko kwotę 15.000 zł.

Na wniosek Wł. hr. Badeniego zamknięto dyskusję generalną.

Do głosu zapisali się: przeciw wnioskowi komisji: Struszkiewicz, Jan Stadnicki, Kozłowski; a za wnioskami komisji: Abrahamowicz, Erazm Wolański, Artur hr. Potocki.

Jako generalny mowca za wnioskami komisji przemawiał Artur hr. Potocki: Mamy dwa projekty: Wydziału krajowego i komisji kultury krajowej. Przy rozbiórce tych projektów nie chodzi o zasadę, lecz tylko o stwierdzenie faktu, co do których rzek są już przygotowane wszelkie prace przedwstępne, a dalej chodzi o pytanie, czy kraj ma dostateczne fundusze, ażeby mógł przystąpić do dzieła. Wydział krajowy przedkłada nam aż 12 projektów tyczących się przedsięwzięcia melioracyjnych i regulacyjnych, komisya zaś jest skromniejszą, i przedkłada tylko 6 projektów, inne zaś przekazuje Wydziałowi do bliższego studium i odkłada je do lepszych czasów. Mowca nie dziwi się, że kilkunastu mowców przemawiało i miało przemawiać przeciw wnioskowi komisji; wszakże są rzeki, i są wybory mieszkający nad temi rzekami... ale dziwi się, że żaden z licznych członków komisji nie wystąpił dotychczas w obronie jej wniosków. W sprawie niniejszej staje mowca wyłącznie na stanowisku budżetowym, i zapytuje, czy kraj może ponieść ciężar tak znaczny, jak regulacja i melioracja rzek i przestrzeni proponowana przez Wydział? Trzeba rozważyć, że projekt Wydziału, wyrażony w cyfrach, reprezentuje kwotę 1.370.000 zł., a projekt komisji tylko 287.000 zł., a o ile chodzi o rok 1886 reprezentuje projekt Wydziału kwotę 100.000 zł. a projekt komisji tylko 57.000 zł. Regulacja rzek źle obmyślona i przeprowadzona doraznie, przynosi raczej szkodę niż pożytek, jak tego mowca sam doświadczył; to też do należytego przeprowadzenia tych spraw trzeba czasu, bo potrzeba dokładnej rozważki. Komisya budżetowa, badając preliminarz budżetu na rok 1886 przysłała do przeświadczenia, że nie chcąc nakładać nowych dodatków, należy oszczędzać w każdym kierunku. Zastosowując zasadę oszczędności, przysłała ona do konkluzji, że na cele regulacji rzek i na melioracje można w r. 1886 wydać co najwyżej 57.000 zł. To też komisya kultury krajowej mając ramy tak szupłe, zakreśliła jej przez komisję budżetową, nie mogła i nie chciała ich przekraczać; jeżeli zaś je Izba przekroczyła, naówczas będzie także musiała przystąpić do podwyższenia dodatków.

Jako generalny mowca przeciw wnioskowi komisji przemawiał pos. Jan hr. Stadnicki. Oszczędność jest hasłem tegorocznego Sejmu; ale hasło to jest teoria, a każda teoria — według Goethego — jest *grau* — praktyka zaś, według tego samego źródła — jest ową zieloną gałązką — do której wzdychają wyborcy — a więc nie dziwnego, że postawie przemawiają w obronie regulacji tych rzek, nad którymi mieszczą ich wyborcy. My jesteśmy wrażliwi i nerwowi, a te dwie wady szkodzą zarówno w życiu prywatnym, jak publicznym. Gdy nas nawidzi kłęska powodzi, jesteśmy hojnymi, może nawet rozrzućnymi; gdy przypadkiem mamy rok suchy, oszczędzamy. W r. 1882 mieliśmy powódź i na posiedzeniu z d. 6 października 1882 pod wpływem tej kłęski uchwaliliśmy, że 1/3 część wydatku na regulację i meliorację przyjmujemy na kraj, byle tylko Rząd jak najrychlejsz chciał przystąpić do regulacji naszych rzek. W r. 1884 ponowiła się kłęska powodzi, a więc zaraz uchwalamy 3 1/2 milionową pożyczkę, jeżeli Rząd wyznaczy jeszcze znaczącą kwotę; uchwalamy krocie tysięcy

na melioracje, na pomoc dla powodzian itd. Ale przypadkiem mieliśmy w r. z. rok suchy, i już dzisiaj zaczynamy oszczędzać na melioracjach i regulacjach! W r. z. daliśmy jeszcze na ten cel 100.000 zł., a w tym roku, chociaż wykazano niezbędną potrzebę 160.000 zł., chcemy dać tylko 57.000! Dziś sam Rząd przedkłada nam projekty ustaw, a my je odrzucamy, bo hasłem naszym oszczędność! I tak zawsze: Raz robimy skok wprzód, a raz w tył; to też stoi na jednym miejscu. Na tej oszczędności zyskamy tylko tyle, że za lat kilka, a może — bo któż to wie? — już w r. p. po powodzi, trzeba będzie zaciągnąć znowu milionową pożyczkę głodową na ratowanie powodzian — bo wszakże stoki gór są obnażone, a rzeki nie uregulowane. Komunalem jest twierdzenie, że dobrobyt zawisł od pracy, że rozwój kraju zawisł od regulacji rzek i t. d., ale nie jest komunalem fakt, że każdy cent uchwalony z funduszu krajowego na cele regulacyjne, sprowadza do kraju znaczne sumy z funduszu państwowego.

Obecnie nadeszła chwila, w której poszczególne prowincje Państwa czerpać mają z funduszu Państwowych znaczne kwoty na cele regulacyjne. Wysokość zasiłków z funduszu państwowych, jest zawisła od wysokości kwot, uchwalonych przez poszczególne kraje na wspomniane cele. Biada więc temu krajowi, który w tej stanowczej chwili nie zgłosi się o dostateczną kwotę. Ale jakież byłoby stanowisko delegacji polskiej w Wiedniu, jaką pozycję stworzyłby jej Sejm, gdyby przyjął wnioski komisji i gdyby z kwoty 100.000 zł. uchwalonej w r. z., zeszedł w tym roku do kwoty 50.000 zł.? Przeciwnicy nasi powiedzieliby delegacji: Co? domagacie się od Państwa 7 milionów, a sami dajecie tylko 50.000 zł.? Kończąc, zaznacza mowca, że głosować będzie za każdym wnioskiem wstawiającym wyższą kwotę; ponieważ atoli do tej chwili nie pojawił się taki wniosek, przeto głosować będzie za wzięciem projektu Wydziału jako podstawy do rozpraw szczegółowych.

Pos. Jan hr. Tarnowski jako sprawozdawca komisji, odpowiada przedewszystkiem JE. p. Namiestnikowi na pytania doń wystosowane. Koszta wykonania melioracji, podniosła komisya dlatego, ponieważ jako powód odmówienia Najwyższej sankeji podało wys. Ministerstwo wadliwość operatów i błędność obliczeń; to też komisya, mając wybór między cyframi błędnymi, a trafne, wybrała cyfry dokładne, podane przez Wydział krajowy. Co do uchylenia ustępu z §. 6 pierwotnych przedłożeń rządowych w sprawie osuszenia bagien Niskich i rudnickich, nie rozumie mowca zarzutu uczynionego komisji przez J. E. p. Namiestnika. Wszakże zamiast opuszczonego ustępu wstawia komisya postanowienie, że ma być ułożony statut spółki, przez władze polityczne. Co do komisarzy politycznych, to według zasięgniętych informacji, instytucya taka istnieje już w Pruszech, i ma być także w Austrii zaprowadzona; instytucya ta istnieje już przy komasacji gruntów; zresztą powołuje się mowca w tej mierze na zdanie rady ministrów przy Ministerstwie rolnictwa, p. Karola Preyera, a o ile urzędnik państwowy miałby być poddany pod dyspozycję ustawodawstwa krajowego, pod dyspozycję ustawodawstwa krajowego, nie widziała w tem komisya żadnej przeszkody, są już bowiem precedensy w tej mierze, jak n. p. w sprawach propinacyjnich. Co do 30 proc. oświadcza mowca imię nion komisji, że ten ustęp cofa z przedłożonych projektów do ustaw. Następnie polemizował mowca z wywodami pp. Reya, Gołajskiego i Rybickiego na tle wywodów zarządcy w powyższym sprawozdaniu komisji.

Przy głosowaniu przyjęła Izba 51 głosami, przeciw 46 głosom, wniosek p. Rybickiego, że podstawa dyskusji szczegółowej ma być wniosek Wydziału krajowego, przyjęto również dalszy wniosek, że cała ta sprawa ma być odesłana napowrót do komisji, która weźmie pod rozwagę wszystkie w ciągu ogólnej dyskusji poczynione uwagi.

Koniec posiedzenia o godz. 11 m. 30 w nocy; następne posiedzenie dzisiaj, dnia 16 b. m.

Pruska mowa tronowa.

Mowa tronowa, którą zagajoną została przedwczoraj w Berlinie pierwsza sesja 16 okresu prawodawczego sejmu pruskiego o-piewa dosłownie:

„Dostojni, szlachetni i czcigodni panowie obu Izb sejmu pruskiego!

Witając was z rozpoczęciem nowego sejmowego okresu, czuję potrzebę wypowiedzenia jeszcze raz memu ludowi królewskiej podziękująco i wznieście wyrazy miłości i przywiązania złożone w dniu, w którym wolno mi było spojrzeć na dwudziestopięcioletni okres mych rządów, pomyśleć o przyszłości państwa naszego, zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz jego granic. Równą mi sprawiło radość, że przy tej sposobności i z zagranicy odbieraliśmy dowody zyciowego współdziałania, który

stwierdza przyjazne stosunki państwa do innych rządów i odpowiada memu zaufaniu w niezachwianą trwałość pokoju.

Prezes gabinetu otrzyma odemnie polecenie uwiadomić panów o stanie skarbów i o zadaniach, które was oczekują na polu ustawodawstwa.

(Tutaj monarcha wręczył orędzie ks. Bismarkowi który czytał je dalej.)

Położenie finansowe państwa polepszyło się znacznie w porównaniu z rokiem przeszłym, w którym okazała się potrzeba powiększenia kwot, składanych przez pojedyncze państwa w skarbie cesarstwa niemieckiego. Zamknięcie rachunków za rok ostatni wykazuje pod wielu względami bardzo pomyślne rezultaty. Jeżeli jednak nie wykazuje ono znacznej nadwyżki, pochodzi to z zastosowania ustawy o użyciu nadwyżki z dochodów kolei żelaznych na pokrycie długów, zaciągniętych przez państwo na budowę tychże kolei.

W roku bieżącym nie możemy oczekiwać tak korzystnych wyników. Z powodu zmniejszenia się ruchów na kolejach nadwyżka w dochodach nie będzie prawdopodobnie tak wielką, jak to przewidywano przy układaniu budżetu. Mimo to wolno nam żywić nadzieję, że ostateczny wynik i w tym roku nie będzie niepomyślnym.

Należy nam mieć na względzie, że dotychczasowe dochody państwa nie dostarczają i dostarczyć nie mogą środków na pokrycie ciężarów, które państwo przyjęło na siebie przez przekazanie gminom dochodów z cel i przez zapewnienie emerytury nauczycielom szkół ludowych, przez co uczyniono zarazem pierwszy krok do zaspokojenia potrzeb, dających się od lat wielu uczuć w dziedzinie budżetów gminnych i szkolnych. Wydatki, które przybyły wskutek zaprowadzenia obu powyższych ustaw, wyczerpią w znacznej części dochody, które ustawy cesarstwa zapewniły skarbowi pruskiemu, podczas gdy budżet cesarstwa będzie znowu wymagał większych dodatków ze strony pojedynczych państw.

Wśród takich okoliczności nie mogą wystarczyć na przywrócenie w przyszłości budżecie dochodów z wydatkami pomimo wszelkiej oszczędności i ograniczenia wydatków, ani większe nadwyżki kasowe, na które przy wielu zarządach ruchu podług troskliwie ułożonych preliminarzy można będzie znowu liczyć, ani znaczne ulżenie ciężaru, co przez przemianę długów dotąd wyżej oprocentowanych na czteroprocentowe jest pewne. Dlatego też, chociaż w mniejszym rozmiarze, niż w roku ostatnim trzeba będzie korzystać znowu z kredytu, aby pokryć niedobór. Otóż tak w tem, jak niemniej w przekonaniu, że nie można poprzestać na skromnych początkach ulgi w ciężarach komunalnych i szkolnych, ani zlekkać polepszenie płac urzędników, znalazł rząd nowy powód do tego, by skierować swoją pracę ku dalszej reformie podatku na korzyść Rzeszy. Szczególnie zajął się pilnie tem, aby przygotować i przedłożyć ustawodawcze przepisy w celu zaprowadzenia monopolu wódeczanego, po którego przyjęciu spodziewa się wystarczających dochodów dla zaspokojenia nagłych potrzeb państwa i całej Rzeszy, oraz zbawiennych skutków dla moralności i zdrowia. Projekt preliminarza państwowego na rok przyszły i projekt ustawy o zaciągnięciu pożyczki dla uzupełnienia dochodów przyszłorocznych będą panom wkrótce przedłożone.

Na polu czynności przemysłowej okazał się w niektórych gałęziach pracy zastój obdytu. Ten objaw jest wynikiem powiększenia produkcji, spowodowanego dotychczasowymi korzystnymi następstwami pracy przemysłowej, oraz oznaką pragnienia, aby wyrobem niemieckim w zapasach z konkurującymi państwami przemysłowymi zapewnić przewagę.

Środek na to nie leży w obrębie naszego ustawodawstwa. Jedynie przywrócenie naszej produkcji do miary istotnych potrzeb może usunąć z gubne skutki ekonomiczne, wynikające z nagromadzenia wyrobów, które się nie nadają do zbytu.

Pocieszające wyniki naszej polityki kolejowej pozwalają proponować panom i w tym roku wybudowanie szeregu linii kolejowych w różnych częściach kraju, przez co otwarty będzie przystęp do wielu ważnych okolic, w których przez to będzie się mógł podnieść rozwój ekonomiczny.

O troskliwości około popierania żegluga na rzekach krajowych obok dalszych znacznych wydatków na uregulowanie rzek i na zakładanie żeglugi posłuży za dowód jeden wniosek, który zniemza do założenia kanału projektowanego już w r. 1883 bezskutecznie, kanału, prowadzącego z Dortmundu do portów w Ems, jednak z odpowiednim rozszerzeniem pierwotnego projektu, a zarazem z wybudowaniem odpowiedniej dziesięciomilowej drogi wodnej od środkowej Odry do Berlina.

Skoro skutkiem świeżo zaprowadzonych urzędów obwodowych i prowincjonalnych reforma administracji w prowincji hanowerskiej została dokonana w sposób

pożądany, a w prowincji hesko-nasauskiej jest w bliskiej przyszłości oczekiwana, więc pozostaje jeszcze to dzieło reformy do wykonania w czterech prowincjach Monarchii. W tym celu wypracowano przedewszystkiem projekt urzędów obwodowych i prowincjonalnych dla Westfalii, który będzie przedłożony Panom do ustawodawczej uchwały.

Wypieranie żywiołu niemieckiego przez polski w niektórych prowincjach wschodnich nakłada na rząd obowiązek chwytności się środków, które zdolne są zapewnić trwałość i rozwój ludności niemieckiej. Projekta, zmierzające do tego celu, będą obecnie w stadium wypracowania, będą Panom swego czasu przedłożone.

(Cesarz odczytał następujący końcowy ustęp).

Czcigodni Panowie! Widzicie z tego, co, odczytano, że reprezentacyi kraju otwarto znowu obszerne pole ważnej pracy. Spodziewam się, że Wasza praca na tem polu i w tym roku będzie skuteczną i przy boskiej pomocy dla dobra kraju pożyteczną.

Książę Bismarck oświadczył następnie: Na rozkaz Jego Mości króla ogłaszam Sejm Monarchii za otwarty.

Z Belgradu.

(Wypuszczenie z więzień amnestyowanych przestępców politycznych. — Telegram dziękczynny do króla Milana.)

Z Belgradu donoszą pod d. 13 b. m.: Ogłoszony dnia 13 b. m. akt łaski królewskiej, amnestyowania wszystkich politycznych przestępców, zamkniętych w różnych zakładach karnych, a przeważnie w fortecy belgradzkiej, w liczbie około 200, wywołał we wszystkich warstwach ludności najwyższe zadowolenie i znalazł w całym kraju sympatyczny odgłos. Ułaskawionych wypuszczono natychmiast z tutejszej cytadeli; a radosna ta chwila zamieniła się w formalną uroczystość, jakiej nie oglądały chyba ponure mury starej i bogatej w wspomnienia historyczne fortecy. Na powitanie amnestyowanych wyruszyły tłumy publiczności; ulaskawieni ściskali się i całowali z oficerami, urzędnikami i mieszczanami, a do głosów radosnego powitania mieszały się okrzyki na cześć króla Milana. Z tych, których trzymano w więzieniu z powodu powstania zajazarskiego, wypuszczono dzisiaj ostatnią seryę w liczbie 76, pomiędzy tymi członków radykalnego komitetu centralnego: Teodorowicza, Michajlowica, Tanszanowica, profesora Stuparewica i Milosevica, byłego burmistrza Pirota, w którego domu urządzoną była główna kwatery księcia Aleksandra. Wszyscy ci skazani byli swojego czasu na karę śmierci, a następnie ulaskawieni przez króla na dłuższe więzienie. Emigrantów nie amnestyowano, co należy temu przypisać, iż proklamacya wojenna króla Milana wskazywała wyraźnie na emigrantów, jako takich, którzy postępowaniem swoim przyczynili się do wywołania wojny.

Do *Presse* telegrafują, iż w kołach politycznych i dyplomatycznych przywiązują do amnestyi wielkie znaczenie, którego następstwa okażą się już w najbliższej przyszłości.

Amnestyowani członkowie radykalnego komitetu centralnego w własnym i w imieniu swoich towarzyszy niedoli wysłali do króla Milana, który przebywa w Niszu, telegram dziękczynny, w którym zapewniają równocześnie, iż na przyszłość poświęcą wszystkie swoje siły dla dobra ojczyzny, i że król może odąd liczyć na ich lojalność i przywiązanie.

KRONIKA

— **Z komitetu Towarzystwa Groszowego** otrzymujemy następującą odezwę: Towarzystwo groszowe złożyło na wspomnienie ubogich Domu Pracy, za rok 1885 kwotę 910 zł. 61 ct. Komitet czuje się w obowiązku złożenia podziękowania Szanownym członkom tegoż Towarzystwa a do tych członków, którzy jeszcze zalegają z odesłaniem puszek, dołącza prośbę, ażeby jej jak najrychlej zwrócili raczyli. Bóg wynagrodzi miłosierdzie!

— **Egzamina nauzyielskie** do szkół ludowych popolitych i wydziałowych przed tutejszą c. k. komisją egzaminacyjną zaczęły się dnia 22 lutego r. b. Podania, zaopatrzone w przepisane dokumenta, wnosić należy do c. k. rad szk. okręgowych.

— **Z grona reprezentacyi lwowskiej** zjednoczonego towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych ustępują w myśl § 2 alinei § 3 zawartej umowy, pp.: wiceprezes p. Otton Hausner i członkowie dyrekcji dr. Zygmunt Rieger i Henryk Rodakowski, których nazwiska na posiedzeniu reprezentacyi dnia 14 b. m., wylosowane zostały. W miejsce ich odbędzie się według osnowy § 17 statutu krakowskiego, wybór trzech nowych członków dyrekcji.

— **Ks. Wilhelm Wirtemberski**, domniemany następca tronu wirtemberskiego, za-

ręczył się w tych dniach z księżniczką Charlottą Schaumburg-Lippe, córką księcia Wilhelma z Nachodu.

— **Wspaniałego dzieła p. t. Die Oestereich-Ungarische Monarchie in Wort und Bild**, wyszedł zeszyt czwarty, który się odznacza szczególnie pięknie wykonanymi rysunkami przedstawiającymi krajobrazy górskie, wodospady, lodowce a między innymi także jezioro rybne w Tatrach.

— **W zakładzie drohowskim**, w tych czasach ukończyło studia kilkunastu wychowawców w 19 roku, usposobionych w zawodach krawieckim, szewskim, kowalskim, stolarskim, piekarskim, kołodziejskim, murarskim i innych, umiających dobrze pisać po polsku i niemiecku. Kuratorya pragnęła by im dopomóc w dostaniu odpowiednich miejsc. Wiadomości we Lwowie, w administracyi centralnej, gmach teatralny.

— **Sprostowanie**. W Liście z Krakowa w czwartkowym numerze *Gazety Lwowskiej* umieszczonym w felietonie, na drugiej stronie, w jedenastym wierszu od góry, zamiast z profesorami winno być z profanami.

— **Wyścięgi na lodzie**. W niedzielę, 17 b. m., odbędą się przy koncercie muzyki wojskowej, wyścięgi na lodzie, o nagrody, przez towarzystwo łyżwiarskie ustanowione. Bieg pierwszy rozpocznie się z uderzeniem godziny 4. Najciekawszym zaś będzie bieg projektowany dla panienek, w którym wygrywające, otrzymają przeszłeczne lalki, umyślnie na ten cel z Wiednia sprowadzone. Po skończeniu wyścigów spalone będą na stawie ognie sztuczne i bengalskie.

— **Z „Sokoła“**. W niedzielę, dnia 17 b. m., odbędzie się w sali gimnastycznej „Sokoła“, koncert muzyki wojskowej 9 pułku pod kierownictwem kapelmistrza p. Falla. Do programu wchodzi utwory Meyerbeera, Styasny'ego, Mozarta, Straussa, Kaczkowskiego, Moszkowskiego, Donizetti'ego, Falla mazur „Hulaj dusza“, Czibulki i Waldteutla.

— **Bal lechników** odbędzie się w salach kasyna miejskiego d. 1 lutego b. r. O ile wnosić można z powyższych uchwał komitetu, jakie roztrząsano i postanowiono na posiedzeniach, bal ten będzie świetnym początkiem tegorocznych zabaw karnawałowych. Dekoracya sali i apartamentów przyległych obok piękna posiadają cechę nadzwyczaj oryginalną, a więc i efektowną. Oświetlenie i porządki tańców będą również bardzo piękne. Prowincya liczenie zgłosiła się już do udziału na zaproszenia rozsklane we wszystkie strony. Lwów prawdopodobnie nie da się wyprzedzić. Znana kapela wojskowa pułku piechoty nr. 9 ze swoim kapelmistrzem p. Fallem na czele przywiozła będzie nowe doborowe tańce.

— **Wykaz datki** złożonych w komisaryacie dziennym sumy ścia dla ubogich miasta Lwowa, tytułem noworocznego: M. Dworzak 1 zł., Leib Menkes 50 ct., S. Dornhelm 1 zł., S. Laufer 50 ct., Geistlener 1 zł., Abe Offe 50 ct. A. Schellenberg 1 zł., Amalia Gebhardt i czynnownicy 3 zł. 80 ct., Dawid Pofor 50 ct., Alojzy Blecharski 1 zł., Michalina Ostrowska 3 zł., Maurycy Waschitz 1 zł., I. B. 40 ct., Sekretaryat Banku hipotecznego 100 zł., Teresa Kierkorowiczowa 2 zł., ks. Kajetanowicz, ks. Arcyb. Issakowicz, ks. Lewandowski, ks. Szymonowicz, po 2 zł., ks. Maramorosz 1 zł., kapituła rzym. kat. 20 zł., P. I. Piasecki, Michalczevska, St. Markiewicz po 1 zł., Żegota Króczyński, Willinger po 2 zł., Gerusiewicz, Kistryn po 50 ct., Kutalek, Horodyński, Babiński po 20 ct., Solecy 2 zł., Bracia Kurkowsy 1 zł., Roman Stokłosiński 1 zł., Joanna Fedorowicz 30 ct., Franciszek Motylewski 30., Hr. Dziedziczny 2 zł., Dr. Fiałkowski 1 zł., właściciele realności 299 nr. 2 zł., Jan Spozarski 1 zł., Władysław Stachiewicz, dr. Błażejowski i Schram po 1 zł., Julian Szemelowski 1 zł., Józef Czarnecki 30 ct., Bylina cm. kontrolor 60 ct., Dr. Wilhelm Holzer, Tekla Sitti i Fr. Wolski po 1 zł., Edw. Kreutz i Chruszczewski po 50 ct.

— **Repertuar teatralny**. Dziś, w sobotę, 16 b. m., po raz pierwszy *Jadwiga*, opera w 4 aktach H. Jareckiego. — Jutro, w niedzielę, po południu *Księżatko*, opera komiczna w 3 aktach Lecocqua, wieczorem o godzinie 7 po raz drugi *Nasi zięciowie*, komedia w 5 aktach K. Zaleskiego. — W poniedziałek, 18 b. m., po raz drugi *Jadwiga*, opera Henryka Jareckiego. — We wtorek, 19 b. m., *Cyrylik Sewilski*, opera w 4 aktach Rossini'ego. — Na wszechstronne życzenie publiczności, pozyskała dyrekcya teatru pannę Ellę Russell, jeszcze na dwa gościnne występy. We wtorek zatem wystąpi p. Ella Russel w *Cyryliku Sewilskim* w partyi Rozyny.

— **Samobójstwo**. Wczoraj w południe odebrał sobie z niewiadomej przyczyny życie Wacław Glanz, liczący lat 24, c. k. praktykant rachunkowy Namiestnictwa, w swem mieszkaniu pod l. 28 przy ulicy Kopernika, wystrzałem z rewolweru.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono ciemno brązowy surdut o jasnej podszewce w ciemne paski, z aksamitnym kołnierzem, wartości 60 zł., z sukienkami rękawiczkami i z cygarniczką, paltot męzki czarny sukienki z aksamitnym kołnierzem wartości 25 zł.; beczkę piwa, a także chusteczkę białą znaczoną L. i po... kwotą, przeszło 24

zł. — Zgubiono złoty kólczyk z ametystem; zastawiając kartkę banku ruskiego l. 2.237 na srebrny zegarek, za 2 zł. zastawiony. — Znalaziono biały pliszowy jedwabny, balowy szal damski; bobrowy damski zarękawek.

— **Konkurs imienia Bogusławskiego**. Ogólna liczba sztuk, nadesłanych w oznaczonym terminie wynosi, do 70 W liczbie nadesłanych utworów najwięcej jest dramatów, bo aż 35, z tych 8 wierszem rymowanym, a 2 białym; dalej idzie 19 komedji (2 wierszem rymowanym, 1 białym), 5 tragedji (2 wierszem), oprócz tego 2 sztuki, 2 utwory dramatyczne i 1 „widowisko“. Co do długości, jest 1 dramat 6-cio aktowy, 35 sztuk pięcioaktowych, 18 czteroaktowych, 9 trzyaktowych i jedna dwuaktowa, czyli ogółem 282 aktów, a z doliczeniem obrazów, prologów i epilogów 294 odsłon. Komitet rozpoczął swe czynności od podzielenia się na trzy sekcye, pomiędzy które rozdzielił do odczytania nadesłane sztuki, sekcye zaś orzeką będą która ze sztuk zasługuje na odczytanie wspólne. Do sekcji pierwszej należą członkowie komitetu: Kotarbiński, Kretkowski, Leo i Sienkiewicz; do drugiej Bogusławski, Chmielowski i Szymanowski; a do trzeciej Brzeziński, Henkiel i Kenig. Na odbytem w tych dniach pierwszym ogólnym posiedzeniu, odczytano komedję czteroaktową p. t. „Minowski“, poleconą do wspólnego odczytu przez sekcję trzecią. Następne posiedzenie komitetu, odbędzie się w piątek. — Według *Kur. Warsz.* konkurs zapowiada się pomyślnie. Nie przesądzając rezultatu sądu i nie twierdząc, ażeby w liczbie nadesłanych sztuk znajdował się miały utwory zasługujące bezwarunkowo na nagrodę i wolne od wszelkich zarzutów, pismo wspomniane wie już jednak, że kilka z tych utworów będzie mogło być z pożytkiem dla sztuki wprowadzonych do repertoaru. Byłby to już rezultat nader pomyślny, tembardziej, że żaden z poprzednich konkursów, nie mógł się takim wyborem sztuk poszczycić.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu hr. Izabella de la Motte, z domu hr. Almasy, wdowa po c. k. tajnym radcy i dama Krzyża gwiazdowego, w 73 roku życia; w Kairze hr. August Bellegarde.

— **Maksymilian hr. Coudenhove**, krajowy komtur zakonu Kawalerów niemieckich, obchodził przedwczoraj pięćdziesiąt rocznicę otrzymania rycerskiego pasowania. Wielki mistrz zakonu, Najd. Arcyksiążę Wilhelm, w towarzystwie Najd. Arcyksiążęcia Eugeniusza i przebywających w stolicy komturów, kawalerów i kapłanów zakonu, złożył przy tej sposobności gratulacye dostojnemu jubilatowi, na którego cześć odbył się też obiad u Jego ces. Wysokości.

— **Cesarzowa Eugenia**, jak donoszą angielskie dzienniki, wyznaczyła pensję murzynowi, który na polu bitwy w Zululand podniósł zwłoki jej syna. Eksmonarchini pierwiej już była go obdarzyła pierścieniem brylantowym, ale biedny człowiek musiał w niedostatku sprzedać go bogatemu amatorowi z Bostonu. Cesarzowa dowiedziawszy się o nędzy w jakiej ten murzyn się znajduje wyznaczyła mu pensję.

— **Patniczka**. W zesłanym tygodniu bawiła w Warszawie włościanka ze Zmudzi, Magdalena Idunkita, która odbyła pielgrzymkę do Rzymu i Jerozolimy. Łądowe przestrzenie przebywała pieszo. Mówi tylko po litewsku i trochę po polsku.

— **Intendentem król. opery i węgierskiego teatru narodowego w Peszcie**, mianowany został hr. Stefan Keglevich.

— **Insignia orderu Chrystusa** w brylantach, przesłanego przez Ojca św. księciu kancelerzowi niemieckiemu, według rzymskiego korespondenta *Hamb. Corr.*, kosztowały 15.000 lirów. Stanowią one gwiazdę brylantową o osmiu ramionach, między którymi jest siedm mniejszych promieni. Gwiazda ma średnicę wynoszącą 8 centymetrów. W środku jest krzyż Chrystusowy, ażurowy, z czerwonej emalii, otoczony zdobny złotym wieńcem z liści i żółtych dębowych. Drugą oznaką jest wielki czerwony krzyż emaliowy na czerwonej wstędze, zakładającej się na około szyi. Krzyż ten wisł na złotej koronie. Na wstędze wyobrażone są złote emblemy, jako to helebardy, działa, miecze, hełmy i rysztyunki. Cała dekoracya ma w długości średnicę wynoszącą 14 centymetrów.

— **Cenne dzieło**, znajdujące się w posiadaniu Zgromadzenia XX. Misyonarzy na Stradomiu w Krakowie. Jest to unikat z wieku XI biblii, przepięknie na pergaminie spisanej, z inicjałami, przedstawiającymi w barwach kolorowych wyobrażenia Świętych pańskich. Dzieło dobrze zachowane, brak tylko karty tytułowej. Jak się dowiaduje *Nouv. Ref.* obecni właściciele białego tego kruk, którego wartość oszacowaną została na kilka tysięcy funtów szterlingów, mają zamiar sprzedać biblię i w tym celu zarządzili odbicie fotograficzne jednej z kart, wypełniających dzieło.

— **Wielką defraudacyę**, gdyż około 120.000 zł., wykryto w tych dniach w kasie gminnej miasta Wielka Kikinda na Węgrzech. Kilku urzędników zostało zasuspendowanych, a dochodzenie karne wdrożone.

— **Pożar** zniszczył w tych dniach przedsiębiorstwa firmy Kayser & Biesing w Akwisgranie, do szczytu. Zdaje się, że 17 osób utraciło życie w tej katastrofie; dotąd jednak znaleziono tylko 5 zwłok ludzkich.

— **Wypadek na ślizgawce**. Zeszłej soboty w londyńskim Regentparku ślizgało się na sadzawce kilkaset osób, gdy nagle lód się załamał i przeszło 110 ślizgających się wpadło do wody. Szczęściem sadzawka była bardzo płytka, skończyło się więc tylko na nieprzyjemnej kąpieli i przestachu. Przed dziesięć laty wypadek podobny w tem samym miejscu pochłonął 40 ofiar.

— **Błyskawice i grzmoty** obserwowano dnia 5 b. m. w Hamburgu. Po tem zjawisku spadł deszcz zmieszany z gradem i śniegiem.

— **Mordercy prefekta departamentu Eure**, według ostatnich depeesz z Paryża, jeszcze nie zostali schwytni. Prefekt, zamordowany, jak wiadomo, podczas jazdy w wagonie, miał dwie śmiertelne rany w głowie, z których jedna pochodziła z postrzału, druga zaś zadana została ostrem narzędziem.

— **Zima w Ameryce!** W całym Stanach Zjednoczonych, a nawet w północnym Meksyku zima w tym roku jest niezwykle surowa. W ostatnim tygodniu wiele pociągów ugrzęzło w zaspach śnieżnych, przyczem około 90 ludzi znalazło śmierć przez zmarznięcie. Podczas ostatnich burz na wodach amerykańskich rozbiło się 200 statków; wielu marynarzy utonęło lub zmarło na śmierć.

— **Nieustająca wystawa zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych** przy placu św. Ducha l. 10, otwarta jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów.

Notatki literacko-artystyczne.

(L. T.) **Wczorajszy odczyt** hr. W. Dzieduszyckiego zgrupował w sali ratusz dobrane, ale niestety nie tak liczne grono słuchaczy, jak należało się spodziewać, że przedmiot odczytu, tak zajmujący i tak dotąd żywo, zgrupował powinien. Prelegent mówił o stosunku Rusi do dawnej Rzeczypospolitej polskiej. Wskazał on najróżd, że początkowy rozwój Słowiańszczyzny zapowiadał, jakoby z roiska jej plecion miały się wytworzyć trzy państwa odrębne a potężne: jedno południowe ze stolicą w Konstantynopolu, drugie zachodnie, czesko-polskie, ze stolicą w Pradze, trzecie wschodnie, litewsko-ruskie, ze stolicą w Kijowie. Następnie starał się wytłómaczyć, dla czego rzeczy innej obrót wzięły. Jak na południu ani Bułgarzy, ani następnie Krocaci i Serbowie nie zdołali zjednoczyć w jedno państwo wszystkich Słowian półwyspu bałkańskiego, tak na zachodzie nie utrzymało się wielkomorawskie państwo Mojmirów wobec rzymsko-niemieckiego cesarstwa, które umiało zniewęczyć i wszystkie późniejsze usiłowania polskie i czeskie, zmierzające do złączenia ludów lechickich, czeskich i połabskich w jeden organizm państwowy, zdolny stanąć niezwykłą zaporą zabarcezy polityce germańskiej. Na wschodzie zbudowali wprawdzie Węgrzy ze Skandynawii wielką obszarę monarchię, ale nie dali jej trwałych podstaw bytu, gdyż nie zespolili jej cywilizacyą z zachodem. Dla tego jeden najład horzatyckich wystarczył, żeby rozehwiać Ruś w najgłębszych podstawach rozerwać ją na trzy części, z których jedna, najbliższa cywilizacyi zachodniej, kłoniła się ku Polsce, druga łączyła się z Litwą, a trzecia ulegała kniazom Suzdału a potem Moskwy, którzy ugruntowali swoją potęgę na plemionach niesłowiańskich, Słowiańszczyźnie wrogich. Ale i Litwa nie miała warunków przyszłości; w niuniknionem następstwie musiała więc szukać ocalenia w połączeniu się z Polską, która właśnie dopiero po burzy tatarskiej skonsolidowała się ostatecznie pod ręką swego wielkiego króla ustawodawcy i gos;odarza. a opierając się z trudnością naciskowi germanizmu od zachodu, szukała wzmocnienia sił swoich w sojuszu z sąsiadami wschodnimi. Tak więc obopólny interes zjednoczył Litwę z Polską, a przez Litwę i Ruś; zjednoczyła je konieczność dziejowa i dla tego mimo dążeń separatystycznych, tak Polski, jak Litwy i Rusi, zjednoczenie to nie tylko się nie rozehwiało, lecz owszem coraz bardziej się utrwalało, w nieporozumieniach i starciach wzajemnych. Na tem skończył się pierwszy wykład. Prelegent rozwinął rzecz całą jasno i wzięcie, w poglądach szerokiech, podnosząc tylko wybitne momenta, a nie zapuszczając się w szczegóły, któreby mogły znużyć uwagę słuchaczy i utrudnić im pochwytnie myśli przewodniej. Tem bardziej też ubolewać należy, że audytorjum nie było tak liczne jak tego należało się spodziewać, tak że względu na przedmiot odczytu, jak i na osobę prelegenta, którego obazerna i gruntowna wiedza, a zarazem wymowny i jasny sposób przedstawienia rzeczy, dawały z góry niezawodną rękojmię słuchaczom. Mamy też niepewną nadzieję, że na drugi odczyt, który się odbędzie w poniedziałek d. 18 b. m., publiczność nasza licznem zebraniem się złoży dowód zamiłowania swego do rzeczy ojczystych, a zarazem dowód uznania dla prelegenta, który czas swój i trudy na cel dobroczynny tak ochotnie poświęca.

GOSPODARSTWO I HANDEL

— Posiedzenie lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej odbędzie się w sali posiedzeń Izby handlowej i przemysłowej, dziś, w sobotę, o godzinie 6 wieczór. Na porządku dziennym: 1. Zatwierdzenie protokołu z ostatniego posiedzenia; 2. Dalszy ciąg rozpraw nad zmianą regulaminu czynności Izby. Referent r. p. Gu-brynowicz.

* Kasa oszczędności miasta Kołomyi. Kapitał wkładowy wynosił dnia 1 grudnia 1885 roku na 2025 ksiąg. 726.128 zł. 44 1/2 ct., w grudniu 1885 włożyło stron 151 między temi na nowe ksiąg 78 24.675 zł. 92 ct., odsetki z dnia 31 grudnia 1885 r. nieodebrane i do kapitału dopisane 16.255 zł. 7 ct., przeto razem stron 2103, wynosi ogólna suma 767.059 zł. 43 1/2 ct.; z pomniejszonej sumy zmniejszono 140 stron. z umorzeniem ksiąg. 72 w sumie 31.410 zł. 84 ct., przeto stan wkładek z d. 31 grudnia 1885 roku wynosi razem dla 2031 ksiąg 735.648 zł. 59 1/2 ct.
Dr. K. Maramorosch, Witkowiński,
prezes Dyrekcji. buchalter.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XXIII. posiedzenie zagał dzisiaj Marszałek krajowy o godzinie 11tej m. 20 przed południem.

Wpłynęły jeszcze nowe petycje, które przekazano właściwym komisjom:

Przy petycji komitetu ratunkowego w Mikolajowie dla niesienia pomocy pogorzalców w Nadiatyczach, o datki dla tych pogorzalców, wniósł poseł O h r y m o w i c z na głowę tej sprawy i prosił aby Izba bez odwołania tego przedmiotu do komisji uchwaliła natychmiast kwotę 200 złr. tytułem zapomocy dla pogorzalców. Izba uchwaliła nagłość tudzież kwotę proponowaną.

Pos. A b r a h a m o w i c z interpelował przewodniczącego komisji kultury krajowej w sprawie petycji komitetu gal. Towarzystwa gospodarskiego o urządzenie składów zbożowych za inicjatywą Banku krajowego. Sprawa jest ważną i zasługuje na zadowolnienie. Mowca zapytuje tedy, w jakim studium znajduje się ten przedmiot w komisji kultury krajowej.

J. E. Ludwik hr. Wodzicki odpowiada, że sprawozdawca przygotował już referat, który był przedmiotem ożywionej dyskusji, po której uchwalono zasięgnąć opinii znawców. Po wysłuchaniu zdania znawców, referent zmodyfikował swoje zapatrywania i właśnie na dzisiejszym posiedzeniu komisji ma być przedmiotem zatwierdzenia.

Pos. J. E. hr. Wodzicki oświadcza następująco, że komisja kultury krajowej, do której odesłano wczoraj w nocy sprawę popierania przedsięwzięcia melioracyjnych z tem, że przedmiotem specjalnej dyskusji ma być projekt Wydziału krajowego, uchwaliła po ożywionej rozprawie wszystkimi głosami, z wyjątkiem jednego głosu, że od swoich wniosków i zapatrywań odstąpić nie może i że nie zmieni swojej opinii, jako sprawy tego rodzaju powinny być traktowane stopniowo. Z powodu, że w komisji zapadła uchwała przeciwnego jednogłośnie, tak, że nie mógł być natychmiast wniosek mniejszości komisji, przeto projekt Wydziału krajowego, który ma być podstawą specjalnej dyskusji w pełnej Izbie, musi zastępować w Izbie referent Wydziału krajowego.

Mowca prosi tedy, ażeby wszelkie wnioski wczoraj przedłożone w dyskusji ogólnej, a mające związek z tą sprawą, zostały oddane referentowi Wydziału krajowego.

J. W. Marszałek zapytuje w tej mierze Izbę o opinię. Izba oświadcza się za opinią, wypowiedzianą przez J. E. Wodzickiego, ażeby referat w sprawie przedsięwzięcia melioracyjnych, objął w pełnej Izbie referent Wydziału krajowego.

Po tej uchwale oświadcza p. Marszałek, że nie może ona być precedensem na przyszłość; komisja bowiem musi tak długo być czynną, jak długo tego Izba wymaga. Sprawa zostanie oddana referentowi Wydziału krajowego i stanie we wtorek na porządku dziennym pełnej Izby.

Z porządku dziennego pos. Skarszewski motywował w pierwszym czytaniu swój wniosek wczoraj do łaski marszałkowskiej złożony; przekazano go komisji podatkowej.

Z kolei pos. Wierzbicki przedłożył sprawozdanie komisji kultury krajowej w przedmiocie przemysłu krajowego, która to sprawa, na wczorajszym rannym posiedzeniu, została zwróconą komisji. Komisja uwzględniając uwagi pos. Pietruskiego i Rybickiego poczynione co do punktów 5 i 7 swoich wniosków, poczyniła stylistyczne poprawki, które rozchwiać muszą obawy, jakoby projektowana komisja przemysłowa

miała stać się zwierzchniczą władzą Wydziału krajowego. Dalej zanieściła komisja nowy punkt 8 po myśli wniosków pos. Sapielchy i Romanowicza co do utworzenia stałego funduszu subwencyjnego.

W rozprawie szczegółowej, przyjęto 1, 2 i 3 punkt wniosków komisji, bez dyskusji. Przy punkcie 4 w którym komisja wstawia do budżetu kwotę 7500 zł. na dalsze urządzenia stacyi doświadczalnych chemiczno-technologicznych, przemawiał pos. A b r a h a m o w i c z i Ch r z a n o w s k i za wykreśleniem tej sumy; pp. zaś Gorayski i J. E. Sapielcha bronili wniosku komisji.

Godzina 1 1/2, dyskusja specjalna trwa dalej.

Najj. P a n r a c z y ł udzielać dnia 14 b. m. ogólnych posłuchań i przyjąć pomiędzy innymi poręcznika dr. księcia Ponińskiego.

Tego dnia o godz. 6 wieczorem odbył się obiad w apartamentach Najj. P a n a, na który otrzymało zaproszenie liczne grono kościelnych, cywilnych i wojskowych dostojników.

U Najj. Cesarzewiczowstwa odbył się przedwczoraj obiad na 17 nakryć, w którym wzięli udział pomiędzy innymi: prezes gabinetu hr. Taaffe, Minister dr. Dunajewski i nowy namiestnik Dalmacji gen. Cornaro.

Presse i Fremdenblatt donoszą, iż c. k. rada ministerjalna w Ministerstwie wyznań i oświecenia G n i e w o s z, przechodzi w stan spoczynku i że na jego to miejsce został powołany do Wiednia radca galicyjskiego Namiestnictwa dr. Rittner.

Austro-węgierski sekretarz poselstwa w Madrycie, hr. Andrzej Potocki po kilkudniowym pobyciu w Wiedniu udał się przewczoraj na swoją posadę.

Parlament niemiecki większością głosów uchwalił wczoraj przystąpić bezwzględnie do dyskusji nad wnioskami w sprawie wydaleń z Prus. Dep. Windthorst uczynił do wniosku stronnictwa wolnomyślnego wniosek ewentualny, aby parlament uchwalił i wyraził przekonanie, że wydaleni obywateli austriackich i rosyjskich, zarządzane przez rząd pruski, są nieusprawiedliwione i niezgodne z interesami obywateli niemieckich.

Niemiecka rada związkowa przekazała przedłożenie w sprawie monopolu spirytusowego komisjom handlowej, cłowej i prawnej.

Dzienniki poznańskie dowiadują się z kół poselskich, że sprawa monopolu wywołała w Kole polskim parlamentu niemieckiego bardzo żywe zajęcie, i że posłowie polscy zbierają materiały, i przygotowują się do gruntownych rozpraw.

Wybór prezydium sejmku pruskiego odbędzie się dzisiaj.

Część dzienników berlińskich przygotowuje opinię publiczną na to, że prawdopodobnie niezadługo poselstwo pruskie przy Watykanie wyniesione będzie do godności ambasady niemieckiej, a w zamian za to przybędzie do Berlina nuncyusz apostolski, albowiem jeszcze dnia 30 stycznia 1872 roku książe Bismarck powiedział w parlamencie, iż oświadczenie wcale nie jest przeciwny urzędzeniu nuncyatury w Berlinie, lecz że zamiarowi temu sprzeciwiają się sfery wyższe i opinia publiczna. Dziś — powiada Vossische Zeitung — przeszkody te ustały.

Natomiast odbierająca częstokroć informację z pałacu kanclerskiego Post zaprzecza pogłoskom, jakoby był zamiar przeniesienia stolicy arcybiskupiej z Poznania do Berlina.

Z Petersburga donoszą do Pol. Corr., iż w kołach tamtejszych uważają stanowisko ministra skarbu, Bungenau, za zachwiane, gdyż car bardzo jest niezadowolony z rezultatu budżetu państwowego na r. 1886.

Złożona w ministerstwie skarbu specjalna komisja dla oznaczenia sumy dłużnej Rosyji przez Bułgarię obliczyła koszt utrzymania wojsk bułgarskich i wschodnio-rumelijskiej milicji w czasie rosyjsko-tureckiej wojny na 6,900.000 rubli. Komisja nie powzięła jeszcze uchwały co do sposobu, w jaki Bułgaria ma spłacić dług powyższy.

Nowoje Wremja dowiaduje się, że rozmaitym zarządom kategorycznie zabroniono robić zamówienia za granicą nawet w razie, gdyby przygotowanie potrzebnych wyrobów napotkało z początku w Rosyji na pewne trudności.

Według relacji z Wiednia, w tamtejszych sferach dyplomatycznych spodziewają

się stanowczo, że Serbia mimo wojennego usposobienia ludności i mimo, iż odpowiedź rządu serbskiego na zbiorową notę mocarstw brzmić będzie prawdopodobnie odmownie, nie chwyci ponownie zbroń po upływie zawieszenia broni. Według prywatnych ale wiarygodnych wiadomości nadechodzących z Serbii, pan-slawistycznej agencji, nie chcąc dopuścić do porozumienia między Serbią a Bułgarią, podniecają wojenne usposobienie ludu serbskiego.

Urzędowy organ hiszpański Gaceta ogłasza komunikat oehmistrza dworu do prezesa ministrów, zawiadamiający o orzeczeniu lekarskiem, według którego królowa regentka znajduje się obecnie w piątym miesiącu stanu błogosławionego. Zwykle w takich wypadkach, dwór hiszpański przywdziewał na kilka dni strój galowy, tym razem jednak, z powodu żałoby po królu Alfonsie, od zwyczajnego tego połocono odstąpić. Nako-niec donosi Gaceta, że królowa zawiadomiła o radośnej nowinie wszystkich pałaców królestwa i wystosowała prośbę, ażeby zarządzeniem nabożeństw uprosili u Boga szczęśliwe rozwiązanie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 14 stycznia. (Tel. pr.)

Do Pol. Corr. donoszą z Warszawy, że generał-gubernatorstwa warszawskie, wileńskie, kijowskie i odeskie mają być zamienione w zwykłe gubernie Zarządzenie to, które ma nastąpić z powodów polityczno-administracyjnych, pozostaje podobno w związku z zamierzoną dalszą rusyfikacją polskich prowincyj.

Wiedeń, 16 stycznia. (Tel. pryw.)

Dotychczas nie nadeszła jeszcze ani z Aten, ani z Belgradu i Sofii odpowiedź na znaną z biurową notę Mocarstw w sprawie rozzbrojenia.

Ponownie obiega pogłoska o zawarciu przymierza pomiędzy Serbią i Grecją.

Wiedeń, 16 stycznia. Autor dramatyczny Berg zmarł w tutejszym zakładzie dla obłąkanych.

Peszt, 16 stycznia. W toku rozpraw budżetowych w Izbie deputowanych prezes gabinetu Tisza miał mowę w której bronił polityki finansowej rządu. Wśród oklasków Izby p. Tisza wskazał na pomyslniejsze położenie w Kroacji, gdzie większość sejmowa walczy w obronie utrzymania stosunku z Węgrami. Również należy zaznaczyć polepszenie pod względem stosunków narodowościowych w Węgrzech. Rząd odpięra wszelkie skrajne żądania, a zarazem żądania węgierskich szowinistów. Polepszenie kredytu węgierskiego jest faktem niezbitym, a to dowodzi, że rząd spełniał zawsze swoją powinność. W końcu powołał się p. Tisza na prace ekonomiczne, i podniósł potrzebę zaniechania inwestycyja to aż do czasu, gdy z pomocą rezultatów przedsięwziętych już inwestycyja będzie można uczynić zadostę nowym uprawnionym potrzebom.

Londyn, 16 stycznia. Niektóre poranne dzienniki donoszą, że gabinet postanowił przywrócić na nowo moc obowiązującą kilku przepisom irlandzkiej ustawy przymusowej, pragnąc tym sposobem stłumić nadużycia jakich dopuszczają się niektórzy mieszkańcy Irlandyi.

Poranne dzienniki ogłaszają korespondencję Carnervona z lordem Salisburyem, z której wynika, iż Carnervon ustąpił nie z powodu różnic zachodzących między nim a gabinetem w polityce irlandzkiej, lecz dlatego, iż już przy obejmowaniu stanowiska wicekróla oświadczył, że pozostanie na niem tylko do chwili zebrania się parlamentu.

Warszawa, 16 stycznia. (Tel. pr.) Budowa kolei żelaznej z Dąbrowy do Granicy zostanie rozpoczęta na wiosnę. Jest zamiar uko-

czenia jeszcze w roku bieżącym waznych pod względem strategicznym linii żelaznych.

Berlin, 16 stycznia. (Tel. pr.) Ks. Bismarck wyznaczył każdorazowego prezydenta parlamentu niemieckiego na kuratora fundacyi, powstałej ze składek zebranych z okazji zeszłorocznego jubileuszu 25 letniego jego urzędowania w charakterze ministra. Procenta tej fundacyi mają być obracane na stypendya dla kandydatów wyższego stanu nauczycielskiego jako „krzewicieli idei narodowej“.

Berlin, 16 stycznia. (Tel. pryw.) Zapewniają, iż z powodu zajęć na wyspach Samoa nie nastąpiło bynajmniej naprężenie pomiędzy Niemcami i Anglią.

Berlin, 16 stycznia. (Tel. pryw.) Jako kandydata na stolicę arcybiskupią w Poznaniu wymienia Post profesora gimnazjalnego w Kłodzku (Glatz, na Szląsku) ks. Goebela, młodego jeszcze kapłana, który oprócz teologicznych odbył także studia filologiczne. Ks. Goebel pochodzi z ojca Niemca, a matki Polki.

Berlin, 16 stycznia. (Tel. pryw.)

Zgromadzenie złożone z 2000 wyborców uchwaliło wczoraj rezolucyę przeciw monopolowi spirytusowemu, oświadczając, iż należy takowy odrzucić z powodów zarówno politycznych, jak moralnych i ekonomicznych.

Berlin, 16 stycznia. (Tel. pryw.)

Hr. Adlersberg zawiezie do Petersburga własnoręczne pismo cesarza Wilhelma do cara Aleksandra, w którym poruszone zostaną podobno także wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Berlin, 16 stycznia. Parlament niemiecki załatwił interpelacyę ks. dr. Jażdżewskiego, w sprawie wydalania obcokrajowców, poczem rozpoczął dyskusyę nad wnioskami odnoszącymi się do sprawy tych wydaleń. Dzisiaj toczą się dalsze obrady nad tym przedmiotem. Ze strony rządu nie był wczoraj nikt obecnym na posiedzeniu.

Sofia, 16 stycznia. Do Agencji Havasa donoszą z Filipopola: Wysłani do Sofii delegaci dla złożenia życzeń ks. Aleksandrowi przywieźli z sobą zapewnienie, iż kilka Mocarstw zgodziło się w zasadzie na unię bułgarską i że kwestya ta zawisła jest obecnie od przyzwolenia W. Porty. Wiadomość powyższa wywołała tutaj wielkie zadowolenie.

Belgrad, 16 stycznia. Ze strony urzędowej zapewniają stanowczo, iż tendencyjnym wymysłem jest doniesienie jednego z peszteńskich dzienników o rzekomych antidynastycznych planach Risticza, Pirocanaca i ich przyjaciół politycznych.

Rzym, 16 stycznia. Papież odbył wczoraj zapowiedziany tajny konsystorz, na którym po allokucyi prekonizował pomiędzy innymi biskupa tarnowskiego, ks. Łobosa.

Konstantynopol, 16 stycznia. (Tel. pryw.) W kołach tutejszych utrzymują, iż na wypadek, gdyby Grecya wzbraniała się przystąpić do rozzbrojenia swoich wojsk, Turcyja byłaby zdecydowaną wystąpić przeciw niej zbrojnie. W. Porta mniema, iż żadno z Mocarstw nie podniosłoby zarzutu przeciw podobnej akcyi.

Londyn, 16 stycznia. (Tel. pr.) w kołach tutejszych zapewniają, że gdyby z Aten nadeszła odmowna odpowiedź na notę mocarstw w sprawie rozzbrojenia, Anglia będzie zdecydowaną pozostawić Grecyę własnemu jej losowi.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Licytacje.

L. 6566. (109 3—3)
C. k. sąd obwodowy ogłasza niniejszym, iż celem zaspokojenia pretensji c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacji w kwocie 95 zł. 12 ct. w. a. zpn., odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 37 subr. 106 w Brzeżanach na Siółku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Fedka Zacharka własnej, w jednym terminie i to na dniu 1 marca 1886 o godzinie 3 po południu w sali rozpraw nr. 16.

Główne warunki licytacyjne są:
Cena wywołania wynosi 300 zł. w. a., a wadyum 30 zł. w. a.
Rzeczona realność, sprzedaną zostanie w jednym terminie i to nawet niżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisanie realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O rozpisanie tej licytacji zawiadamia się strony interesowane, tudzież wierzycieli wiadomych do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu sporządzenia protokołu zastawniczego opisanie realności w mowie będącej prawo zastawu na takowej uzyskali lub którymy z jakiegokolwiek bądź przyczyny uchwała niniejsza, lub późniejsza w tej sprawie wydać się mające doreczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dr. Schätla i przez edykt niniejszy Brzeżany, dnia 19 grudnia 1885.

L. 6304. (110 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego przeciwko Augustowi Goliesco o zapłacenie sum 1083 zł. 27 ct. 182 zł. 70 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 5 marca 1886, o godzinie 10 przed południem, na jednym terminie przymusowa sprzedaż dóbr Hucisko jawornickie, Augusta Goliesco własnych, pod następującymi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 20232 zł. w. a., jednakże dobra pomienione na wyznaczonym czwartym i je dnym terminie licytacyjnym za jakakolwiek cenę sprzedanymi będą.

2. Dobra Hucisko jawornickie sprzedane będą ryczałtowo z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności i poddańcze i bez wszelkiej ewikcji.

3. Każdy z chęć kupna mających wnieść przed rozpoczęciem licytacji, złożyć do rąk komisji licytacyjnej sumę 1000 zł. jako wadyum, a to bądź w gotowych pieniądzech, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego lub austr. Banku narodowego, albo też w galicyjskich obligacjach indemnizacyjnych według ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże.

Resztę warunków, oraz wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O uchwale powyższej zawiadamiamy dłużnika Augusta Goliesco do rąk własnych, dyrektora Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. Prokuratorę skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy i starostwo powiatowe w Rzeszowie, c. k. sąd krajowy we Lwowie, Aleksandra Bielińskiego i Teodora Gabrylskiego, zaś wierzycieli z miejsc pobytu niewiadomych i tych którymy uchwała niniejsza wcale nie, albo nie w należytym czasie doreczona być mogła, jakoteż tych, którzy dopiero po dniu 26 lutego 1885 do tabuli weszli, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Rybickiego i przez edykta.

Rzeszów, 10 grudnia 1885.

L. 7134. (261 3—3)

C. k. sąd powiatowy myślenicki ogłasza, iż dnia 25 sierpnia 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż 1/5 części realności pod l. k. 67 w Myślenicach położonej, Ignacego Szymańskiego własnej, celem zaspokojenia należności Dawida Kornguta od Ignacego Szymańskiego w kwocie 65 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 140 zł. w. a.
Wadyum wynosi 14 zł. w. a.
Na powyższym terminie wspomniona 1/5 część realności sprzedaną zostanie za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu. Myślenice, d. 15 grudnia 1885.

L. 17650. (263 3—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy zawiadamia Towarzystwa zaliczkowego „wzajemna pomoc” w Belzie w ilości 178 zł. z pn., przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Abrahama Brennera i Estery Brennerowej ciała hipotecznego objęte wyk. hip. 1. 224 dla Sokala stanowiącej, z domu, placu

i zabudowań gospodarczych składającej się na 670 zł. ocenionej połowy realności pod liczbą 113157 w Sokalu położonej, na dniu 25 lutego 30 marca i 4 maja 1886, zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 67 zł.
W pierwszym i drugim terminie należy realność tą tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, wyciąg tabularny, tudzież protokół ocenienia realności tej, przejrzeć można w registraturze sądu tegoż. Sokal, d. 22 grudnia 1885.

L. 7328. (248 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzycieli galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 700 zł. w dniach 23 lutego, 23 marca i 27 kwietnia 1886 w sądzie o godzinie 9 rano, realność pod l. 20 w Zabłociu do Józefa Czopa należąca, przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1600 zł.
Zakład 160 zł.
Wyciąg hipoteczny, i resztę warunków licytacji przejrzeć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymy rezolucya licytacyjna doreczona być nie mogła, lub którzyby po dniu 31 sierpnia 1885 do hipoteki weszli do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 15 listopada 1885.

L. 6200. (247 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycieli Reginy Zajac od Stanisława Bały się należącej w kwocie 50 zł., w dniach 22 stycz., 22 lut. i 23 marca 1886 w sądzie, o godzinie 9 rano realność pod l. 41 w Podstolicach, przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 350 zł. w. a.
Zakład 35 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przejrzeć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych którymy rezolucya licytacyjna doreczona być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 sierpnia 1885 do hipoteki weszli do rąk kuratora p. Wihelma Kocho w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, d. 12 października 1885.

L. 22521. (253 3—3)

Dnia 25 stycznia, 2 marca i 5 kwietnia 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 158/35 w Drohobyczu położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, w sprawie dyrekcji ogólnego rolniczo-kredytowego zakładu dla Galicji i Bukowiny, przeciw Walentemu Grabania pto 262 zł. 50 ct., 315 zł. 69 ct. i 11 zł. 60 ct. w. a. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1000 zł.
Wadyum 100 zł. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisanie i oszacowania w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymy uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegokolwiek powodu doreczone być nie mogły, mianowany został p. adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 10 października 1885.

L. 16151. (253 3—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzycieli c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 340 zł. 80 ct. i 340 zł. 80 ct. w. a. zpn. odbędzie się dnia 25 lutego i dnia 1 kwietnia 1886 o 10 rano w sądownym zabudowaniu, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Adolfa Kindlera własnej, w Stanisławowie pod l. k. 6 położonej wyk. hip. 765 objętej, która przy tych terminach niżej ceny wywołania 16800 zł. sprzedaną nie zostanie.

Zakład wynosi 650 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Katzenellenbogen.
Blizsze warunki licytacji i ostatni ekstrakt tabularny w tutejszej registraturze przejrzeć można.
Stanisławów, 5 grudnia 1885.

L. 5595. (249 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce podaje do wiadomości, iż celem zniesienia współwłasności realności pod l. 14 w Grabówkach wyk. hip. 1. 478 gminy Wieliczka

objętej w tutejszym sądzie odbędzie się egzekucyjna licytacja w dniu 11 lutego i 11 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano tylko wyżej lub też za cenę szacunkową, to jest 2340 złr. zarazem cenę wywołania stanowiącą.

Wadyum wynosi 234 złr. w. a.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny wolno przejrzeć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 24 listopada 1885.

L. 8396. (265 3—3)

Dnia 26 stycznia 1886, dnia 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886, o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 318 w Iwanówce położonej, w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji przeciw Józefowi i Fedorce Szmyrnik vel Dziadusz o zapłacenie 11 rat po 15 złr., tudzież reszty kapitału w kwocie 41 złr. 72 ct. w. a. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 500 złr. w. a., wadyum 50 złr.
Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej jednak nie niżej zabezpieczonych pretensji sprzedaną będzie.

W razie, gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 23 marca 1886, o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego burmistrza w Skalaćie.

C. k. sąd powiatowy.
Skalać, dnia 10 października 1885.

L. 6570. (267 3—3)

Dnia 26 stycznia 1886, dnia 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886, o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 87 w Kaczanówce położonej, w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji przeciw Marcynowi Szenkel o zapłacenie 13 rat po 12 złr. i resztującego kapitału dłużnego w kwocie 33 złr. 44 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 500 złr. w. a., wadyum 5 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej jednak nie niżej sumy zabezpieczonych na niej pretensji sprzedaną będzie.

W razie, gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 23 marca 1886 o godzinie 3ej po południu.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego burmistrza w Skalaćie.

C. k. sąd powiatowy.
Skalać, dnia 20 lipca 1885.

L. 2508. (266 3—3)

Dnia 26 stycznia 1886, dnia 23 lutego i dnia 23 marca 1886, o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 340 w Skalaćie, wykazem hipotecznym l. 522 objętej nieletnich Katarzyny i Grzegorza Mrozowickich własnej w sprawie Heleny Tysznarzewskiej przeciw nieletnim Katarzynie i Grzegorzowi Mrozowickim pto 60 złr. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 170 złr., wadyum 17 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego w Skalaćie.

Skalać, 24 czerwca 1885.

L. 6952. (262 3—3)

W dniach 5 lutego, 8 marca i 9 kwietnia 1886, zawsze o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym, przymusowa sprzedaż realności Iwana Cymbalija własnej, pod n. k. 219 subr. 27 w Hofniu powiatu Dolińskiego położonej, ni-intabulowanej celem zaspokojenia sumy 250 złr. zpn. na rzecz zakładu kred. włościańskiego w likwidacji we Lwowie.

Cena wywołania 500 złr.
Wadyum 50 złr.
Resztę warunków w registraturze można przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy
Rożniatów, 20 grudnia 1885.

L. 11701. (89 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę Kołomyjskiej kasy oszczędności dozwołoną została w celu ściągnięcia kwoty zaległych rat 76 złr. 38 ct. wraz z 10pro. odsetkami od dnia 20 lutego 1884 76 złr. 38 ct. z 10pro. odsetkami od 20 sierpnia 1884 i 76 złr. 38 ct. z 10pro. odsetkami od 20 lutego 1885 oraz, resztującego kapitału 1162 złr. 6 ct. z 10pro. odsetkami w kwocie 18 złr. 88 ct. tudzież kosztami obecnie w kwocie 13 złr. 2 ct. w. a. przyznanych egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Mechla Hagera w Kołomyi pod l. k. 251 na przedm. śniatyńskim położonej w jednym terminie t. j. dnia 12 marca 1886 o godz. 10 z rana w b. V. ze pomieniona realność na tym terminie także poniżej ceny wywołania jednak najmniej za 2000 złr. najwięcej ofiarującemu zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 130 złr. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych którym by uchwała licytacyjna doreczona być nie mogła lub który by na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli kurator w osobie adw. dr. Zakrzewskiego został ustanowionym wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności tudzież blizsze warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrane, Kołomyja, 3 grudnia 1885.

L. 7653. (269 3—3)

Dnia 26 stycznia 1886, dnia 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886, o godzinie 10ej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 127 w Kołodziejówce położonej, w sprawie c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Maryi Teszluk vel Cieśluk 1 śl. Chruszcz o zapłatę 11 rat pożyczkowych po 12 złr. w. a. i resztującego kapitału w kwocie 63 złr. 3 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 400 złr. w. a., wadyum 40 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej lecz nie niżej pretensji hipotecznych sprzedaną będzie.

W razie, gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 23go marca 1886 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego, burmistrza w Skalaćie.

C. k. sąd powiatowy.
Skalać, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 7654. (268 3—3)

Dnia 26 stycznia 1886, 23 lutego 1886 i dnia 23 marca 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 42 w Kołodziejówce położonej, w sprawie c. k. uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Annie z Paszkowskich Gardyasz o zapłacenie 7 rat po 25 złr. 38 ct. i reszty kapitału w kwocie 355 złr. 78 ct. w. a. z pn. Cena szacunkowa wywołania wynosi 900 złr. w. a. wadyum 90 złr. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej jednak nie niżej pretensji na niej zabezpieczonych sprzedaną będzie. W razie, gdyby realność ta na trzecim terminie sprzedaną być nie mogła, wyznacza się do ułatwiających warunków termin na dzień 23 marca 1886 o godzinie 3 popołudniu. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszej sądowej registraturze przejrzeć. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem p. Teofila Czeluścińskiego burmistrza w Skalaćie.

C. k. sąd powiatowy
Skalać, dnia 26 sierpnia 1885.

L. 6645. (211 3 3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że celem zaspokojenia galic. zakładu kredy. ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. aw. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 1 lutego, 1 marca i 5 kwietnia 1886 publiczna sprzedaż realności pod l. k. 25 w Ostrowie i Mikulicach położonej 1 w. h. 27 i 28 objętej Jakóba Mazurka własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł., wadyum 100 zł. w gotówce albo w papierach publicznych.

Protokół zastawniczego opisanie i ekstrakt hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w ekspedycie sądowej.

Kuratorem zaś niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Gottlieba w Jarosławiu.
Przeworsk, 29 sierpnia 1885.

L. 5740 (315 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy wekslowej 140 zł. w. a. z przyn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni przymusową sprzedaż realności w h. 189 ks. gr. gm. kat. Wola Batorska objętej, Jędrzeja Szewczyka własnej w trzech terminach licytacyjnych a to:

dnia 13 stycznia,
dnia 16 lutego i
dnia 22 marca 1886,

każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena szacunkowa i wywoławcza tej realności wynosi 603 złr.

Wadyum zaś 61 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 27 października 1885.

L. 12468. (323 1—3)

C. k. sąd pow. miejsk. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem zaspokojenia dr. Józefowi Smolec dłużnej sumy 900 złr. w. a. z pn. publiczną licytację realności wyk. hip. l. 76 gminy katastralnej Hołosko wielkie objętej, a w połowie Bazylego Łenka a w drugiej połowie Jana, Michaliny i Maryi Łenka własnej i realności wykaz. hip. l. 46 gminy kat. Hołosko małe objętej, a własność Jana, Michaliny i Maryi Łenka na dzień 28 stycznia 1886, na dzień 25go lutego 1886 i na dzień 11go marca 1886, każdym razem o godzinie 10ej rano w sali rozpraw.

Poręczne 407 złr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej, w trzecim zaś i poniżej tej ceny. Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipot. przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Lityński.

Lwów, 15 listopada 1885.

L. 5655. (314 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 150 zł. aw. zpn. na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 20 i połowy realności pod l. 2 ks. g. gm. kat. Kółko ad Niepołomice objętej a własność dłużniczki Katarzyny Piekłowej stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych: dnia 13 stycznia, 16 lutego i 22 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania wynosi 400 złr., wadyum zaś 40 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg licytacyjny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice d. 26 października 1885.

L. 31758 (281 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że w sprawie Markusa Gintla przeciw masie spadkowej Józefa Kopecia, celem zaspokojenia sumy 200 złr. w. a. z pn., dozwoloną została przymusowa licytacyjna sprzedaż posiadłości „osada dworska 36“ w Tymowy, nieobjętej masy spadkowej sp. Józefa Kopecia własnej która odbędzie się w c. k. sądzie krajowym w Krakowie w dniach 22 lutego i 22 marca 1886 zawsze o godzinie 10 rano. Cenę wywołania stanowi suma 1238 złr. w. a. poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Wadyum licytacyjne wynosi 124 złr. w. a. Gdyby powyższa posiadłość na żadnym z powyższych terminów nie została sprzedana wyżej ceny szacunkowej lub przynajmniej za takową natenczas celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 23 marca 1886 o godzinie 10 przed południem na który wszystkich wierzycieli z tem nadmienieniem się wzywa, że niestawiający uważani będą jako przystępujący do wniosków większości stawających, po czem rozpisanie 3 go terminu licytacyjnego nastąpi. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej sądowej registraturze. Niewiadomych wierzycieli hipotecznych uwiadamia się do rąk adw. Włyńskiego Kraków, dnia 11 grudnia 1885.

L. 15698. (304 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 280 złr. w. a. z pn. na rzecz dra Stanisława Glogiera odbędzie się dnia 22 stycznia 1886 i 25 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Pawła i Katarzyny Kowalików w Tarnopolu pod l. 1422 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedana nie będzie, 220 złr. 85 ct. w. a. Wadyum 22 złr. w. a.

Blizsze warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po 2 czerwca 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwała względem dozwolenia licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dra Blausteina a zastępcą tegoż p. adwokata dra Leiblingera.

Tarnopol, 3 listopada 1885.

L. 5636. (313 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat w łącznej ilości 317 złr., 63 ct. w. a. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod lwh. 55 ks. g. gm. kat. Zabierzów objętej a własność dłużnika Walentego Szeześniaka stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych.

dnia 13 stycznia,

dnia 15 lutego i

dnia 22 marca 1886,

każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 3000 złr.

Wadyum zaś 300 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej

Niepołomice, 26 października 1885

L. 12063. (310 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 21 stycznia 1886 i 25 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacja realności l. 157 według wyk. hip. 1187 gminy kat. Gródek Antoniego i Maryi Malickich własnej, na rzecz gminy miasta Gródka pto 180 złr. z pn.

Cena wywołania 514 złr., wadyum 52 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Marcina Malika w Gródku.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 1 kwietnia 1886 godz. 10 rano.

Gródek, 30 listopada 1885,

L. 8139. (320 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 1 lutego, 3 marca 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 3 kwietnia 1886 nawet poniżej takiej licytacja realności l. 402 Szmula Susze Hauer i masy B. własnej na rzecz Szaji Lieb pto 80 złr. w. z pn.

Cena wywołania 425 złr., wadyum 42 złr. 50 ct

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Teliszewskiego w Turce.

C. k. sąd powiatowy

Turka, dnia 1 grudnia 1885

L. 5909 (316 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 500 złr. zpn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 17, 142, i 143 ks. g. gm. kat. Cichawa objętej a własność dłużników Agnieszki 2 Owsiankowej, Jakóba Włodka i Jędrzeja Długosza stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 4 lutego,

dnia 5 marca i

dnia 8 kwietnia 1886

każdym razem o godz 10 rano.

Cena wywołania wynosi 1650 złr.

Wadyum zaś 165 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, d. 6 listopada 1885.

L. 5913 (317 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 200 zł. zpn. na rzecz gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. w. k. 483 ks. g. gm. kat. Niepołomice objętej, a własność dłużnika Wojciecha Karasińskiego stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych: dnia 4 lutego, 5 marca i 8 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 900 zł., wadyum zaś 90 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice dnia 10 listopada 1885.

L. 9620 (293 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach

podaje do wiadomości że w dniu 18 lutego 1886 o godz. 10 rano przeprowadzi w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności pod l. 98 w Głniku położonej, ciałka hipotecznego niestanowiącej Antoniego Ogozaka własnej w sprawie przeciw temuż, Jakóba i Maryanny Motychów pto. 100 zł.

Cena wywołania 545, zł. wadyum 54 zł. w. a. Realność powyższa na wyznaczonym terminie za jakąbydż cenę sprzedaną zostanie.

Resztę warunków oraz protokoły zajęcia i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, 13 października 1885.

L. 5580. (312 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w kwocie 300 złr z przyn. na rzecz gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 359 gm. kat. w Woli batorskiej objętej a własność dłużników Katarzyny lmo Trzaskalskiej 2mo Chmielkowej i małżolet. Balbiny, Michała Wojciecha Trzaskalskich stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych:

dnia 3 lutego,

dnia 4 maja i

dnia 14 kwietnia 1886

każdym razem o godz. 10 rano,

Cena wywołania wynosi 1150 złr.

Wadyum zaś 115 złr.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, 4 listopada 1885.

L. 13224. (294 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 26 stycznia 1886, za jakąkolwiekbydż cenę nawet poniżej ceny szacunkowej licytacja realności l. k. 58 w R. ha tyinie według Dom. Tom IV. pag. 98 nr. 19 haer. Menische Gutharz własnej na rzecz kasy oszczędności miasta Stanisławowa pto 46 złr. 46 ct. i 665 złr. 9 ct. z pn.

Cena wywołania 1907 złr. 50 ct., wadyum 95 złr. 40 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem adw. dr. Lipiner w R. haer. tyinie.

C. k. sąd powiatowy

dnia 5 grudnia 1885.

L. 4678. (287 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Hellera w kwocie 430 złr. z pn, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 26 stycznia 25 lutego i 30 marca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż przez licytację realności dłużników Semania Czemyrńskiego i Oleksy Wołczowskiego własnych w Demeszkwach pod l. k. 1066 i 16 położonych wyk. hip. l. 16,35 i 66 objętych. Cena wywołania wynosi 520 złr. wadyum 52 złr. Resztę warunków i protokoły opisu i oszacowania są złożone w sądzie do przejrzania A dla wierzycieli tych którzyby po dniu rozpisania licytacji prawo zastawu na rzecznej realności nabyli lub którymby rezolucya tę sprzedaż doręczoną być nie mogła ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, 12 maja 1885.

L. 20061. (284 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 300 złr. w. a. z pn., rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 77 w Ujkowicach położonej, dłużnika Jakima Kaczmarza własnej wykazem hipotecznym l. 31 objętej w dniu 3 lutego 1886 w dniu 10 marca 1886 i w dniu 14 kwietnia 1886 zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mająca.

W razie gdyby na tych terminach sprzedaż do skutku nie przyszła, ułożone zostaną warunki ułatwiające dnia 14 kwietnia 1886 o godzinie 4 po południu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki na kwotę 1000 złr. w. a. wyprowadzona, zakład wynosi 100 złr. w. a.

Warunki licytacyjne i wyciąg tabularny rzeczony realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. miejsko delegowany sąd powiatowy Przemysł, 6 grudnia 1885.

L. 7827. (260 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż idealnej połowy realności w Hu-

siatynie pod l. 258 położonej ciałka tabularnego niestanowiącej dłużników spadkobierców Juliusza Bobra własnej na zaspokojenie pretensyi Chaima Hersera Morgenroth w kwocie 190 zł. aw. dnia 22 lutego, dnia 22 marca i dnia 19 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 237 zł 50 ct w. a.

Gdyby nikt ceny szacunkowej nie ofiarował natenczas odbędzie się termin celem ułożenia ułatwiających warunków w dniu 19 kwietnia 1886 o godzinie 4 po południu na, który wzywa się wszystkich wierzycieli z tem, że niejawiący się za przystępujących do większości głosów wniosków wierzycieli uważani będą

Wadyum wynosi 24 zł w. a.

Reszta warunków licytacyjnych akt opisania i oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli którzyby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbydż powodu doręczoną być nie mogła ustanowiono kuratorem p. Honożkiewicza tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Husiatyn dnia 28 listopada 1885.

L. 7357. (87 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 383 zł. 40 ct. i 588 zł. 40 ct. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, wykazem hipotecznym ks. gr. miasta Złoczowa l. 212 objętej, pod l. k. 60, 453, 442 w Złoczowie położonej, dłużnika Franciszka Juliana 2 im. Petteselm własnej, w tutejszym zabudowaniu sądownym dnia 22 lutego 22 marca i 3 maja 1886, o godzinie 10 przed południem, jednak tylko za lub wyżej ceny wywołania 26000 zł. w. a.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania, lub wyżej tej ceny sprzedana nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowy na dzień 24 maja 1886, o godzinie 10 przed południem, z tem oznajmieniem, iż niestawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających, przystępujący uważani będą

Wadyum wynosi 2600 zł. w. a., dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 2 sierpnia 1885, jako dniu wydania ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytację dozwalała, albo dalsze licytacji, lub ekstrakcji dotyczące uchwały wcale, lub wcześniej nie zostały doręczone adw. dr. Heynego z zastępstwem przez adwokata dr. Mijkowskiego w Złoczowie na kuratora ustanowiono.

Złoczów, 12 grudnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 57358. (190 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie zarządza w myśl §. 119 i 120 ust. hip. postępowanie amortyzacyjne względem następujących wierzytelności, względnie ciężarów, w stanie biernym 1/3 części dóbr Słobódka szlachecka Maryi z Błonskich Szumpeterowej własnej sub. praes. 13 stycznia 1881 do l. 924 zhipotekowanych, mianowicie jak dom. 51 pag. 334 nr. 36 on. intabulowanogo:

1. prawa zastawu dla prawa pobierania prowentów i dochodów z tychże dóbr dopóki żyć będzie, tudzież prawa zarządzenia temi dobrami na rzecz Jana Alojzego Trzemeskiego;

2. prawa zastawu dla obowiązku Wincentego Trzemeskiego zapłacenia:

a) Józefie z Brozowskich Trzemeskiej sumy 45000 zł w monecie konwencyjnej;

b) Stanisławowi Wierzb czewskiemu sumy 10000 zł. pol. mk.

c) Tekli z Trzemeskich Podoleckiej, siostrze swojej, sumy 20000 zł. pol. mk.

i wzywa interesentów, którzy na podstawie powyższych wpisów hipotecznych roszczą sobie pretensye, ażeby się z takowymi do dnia 1 lutego 1887 tem pewnie do sądu tutejszego złożyli, że po bezskutecznym upływie tego terminu, umorzenie i ekstablucya powyższych wpisów ze stanu biernego rzeczony 1/3 części dóbr dozwolone zostaną

Lwów, dnia 19 grudnia 1885.

L. 8373 [139 3—3]

Odnosnie do tuts. obwieszczenia z dnia 30. Września 1885. L. 5124 w Numerach 2-8 — 289 — 290 publikowanego wiadomo się czyni że dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Wojciecha Wojciecha celem doręczenia mu rezulacyi egzekucyjnej z powyższej daty kuratorem Józefem Gądką naczelnika gminy Zręczyce ustanowiono.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce, 28. grudnia 1885.

- L. 60073. (205 2—3)
C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w depozycie tegoż sądu znajdują się następujące, przeszło 30 lat przechowane masy:
1. Antoniewicz Józef Bołoz, od 14 października 1850, książeczka kasy oszczędności na 756 zł. 89 ct.
 2. Antoniewicz Józefa, od 3 grudnia 1851, w gotówce 10 zł. 51 1/2 ct.
 3. Andreola Dominik, od 18 grudnia 1848, książeczka kasy oszczędności na 20 zł. 85 ct.
 4. Ambros Rechtenberg, od 14 października 1850, książeczka kasy oszczędności na 25 zł. 81 ct.
 5. Aleksandrowicz Katarzyna i Sawicki Antoni, od 6 lutego 1854, w gotówce 25 zł. 58 ct. i książeczka kasy oszczędności na 524 zł. 51 ct.
 6. Augustynowicz Floryan, od 25 października 1823, książeczka kasy oszczędności na 80 zł. 97 ct.
 7. Aerarium i Selzer, od 17 lutego 1838, książeczka kasy oszczędności na 8 zł. 2 ct.
 8. Alberticz Jan, od 16 września 1853, w gotówce 67 ct.
 9. Bauer Jakób, od 14 października 1850, książeczka kasy oszczędności na 89 zł. 49 ct.
 10. Brześcińskiego Antoniego spadkobiercy, od 3 czerwca 1865, książeczka kasy oszczędności na 82 zł. 70 ct.
 11. Borkowski-Dunin Stanisław, hr., od 23 grudnia 1851, w gotówce 11 zł. 6 ct.
 12. Brogowski Piotr, od 19 listopada 1851, w gotówce 51 zł. 45 1/2 ct.
 13. Biliński Leon, od 26 kwietnia 1850, książeczka kasy oszczędności na 5 zł. 53 ct.
 14. Błaszkiwicz Teodor, od 30 czerwca 1853, w gotówce 71 1/2 ct.
 15. Brześcińska Kunegunda, od 13 czerwca 1854, w gotówce 13 zł. 95 ct.
 16. Bodek Heschel, od 12 marca 1852, w gotówce 6 zł. 74 1/2 ct.
 17. Na rzecz kościoła w Chyrowie, od 28 maja 1827, w gotówce 1 zł. 96 ct.
 18. Cybulska Karolina, od 28 grudnia 1852, w gotówce 3 zł. 79 1/2 ct.
 19. Curti de Francini Karol, od 14 grudnia 1853, w gotówce 2 zł. 68 ct.
 20. Chandoir Jan & Comp. od 9 sierpnia 1853, w gotówce 16 zł. 5 ct. i w kasie umorz. długów państwa 1879 zł. 50 ct.
 21. Castiglioni Jan hr., spadkobiercy, od 13 maja 1853, w gotówce 34 zł. 65 ct.
 22. Dunajów państwo, od 9 grudnia 1851, w gotówce 12 zł. 25 ct.
 23. Dąbkowska Apollonia Pelagia, od 23 listopada 1853, w gotówce 93 1/2 ct. i książeczka kasy oszczędności na 292 zł. 9 ct.
 24. Dolański Jan, od 16 lutego 1852, w gotówce 31 zł. 50 ct.
 25. Darwar Marek i Piotr, od 19 kwietnia 1852, w gotówce 2 zł. 10 ct.
 26. Domańska Barbara, od 14 sierpnia 1843, w kasie umorzenia długów państwa 19 zł. 51 ct.
 27. Dobsch Jan Franciszek, względnie Adolf Wenzel, Rudolf Wenzel, Karol Boromeusz Wenzel i Antoni Wenzel, od 20 grudnia 1850, w obligac. państwowych 40 zł.
 28. Dobel Wilhelm Kaspar, od 30 marca 1849, książeczka kasy oszczędności na 226 zł. 26 ct.
 29. Dittnik Mendel, od 11 września 1852, w gotówce 16 zł. i w kasie umorzenia długów państwa 129 zł. 6 1/2 ct.
 30. Dziadecki Grzegorz, od 8 marca 1850, książeczka kasy oszczędności na 128 zł. 5 ct.
 31. Elmer Marek, od 30 października 1852, w gotówce 83 ct.
 32. Faygiel Franciszek, od 7 lutego 1842, w kasie umorzenia długów państwa 34 zł. 26 1/4 ct. mon. konw.
 33. Firlejówka i Marmuszowice dobra tychże wierzycieli, od 3 marca 1851, w gotówce 74 zł. 90 ct.
 34. Feigeles Gerson, od 17 maja 1853, książeczka kasy oszczędności na 5 zł. 49 ct.
 35. Fleck Helena, od 24 marca 1854, w gotówce 1 zł. 56 1/2 ct.
 36. Głogowski Kajetan Ignacy, od 2 marca 1854, w gotówce 20 zł. 52 1/2 ct.
 37. Kędzińska Maryanna, od 11 sierpnia 1852, książeczka kasy oszczędności na 105 zł. 90 ct.
 38. Grabowski Erazm, od 20 marca 1854, w gotówce 17 zł. 66 ct.
 39. Gdyczyn dobra, tychże wierzycieli, od 22 listopada 1853, w gotówce 1 zł. 5 ct.
 40. Gellinger Katarzyna, od 11 września 1852, w gotówce 6 zł. 9 1/2 ct.
 41. Geistler Szczepan, od 27 czerwca 1851, w gotówce 3 zł. 4 1/2 ct.
 42. Grüner Izak, od 2 września 1853, w gotówce 10 zł. 77 1/2 ct.
 43. Göttinger Józef, od 3 września 1853, w gotówce 47 zł. 69 ct. i w kosztownościach 31 zł. 50 ct.
 44. Horożyński Józef, od 24 grudnia 1853, w gotówce 10 zł. 50 ct.
 45. Humnicki Antoni, hr., od 7 czerwca 1853, książeczka kasy oszczędności na 115 zł. 47 ct.
 46. Harman Juda, od 5 sierpnia 1852, w gotówce 83 ct.
 47. Hermanowska Ludwika, od 9 grudnia 1854, gotówką w srebrze 8 zł. 50 ct. w banknotach 8 zł. 85 1/2 ct., w obligacjach państwowych 40 zł. i książeczka kasy oszczędności na 29 zł. 54 ct.
 48. Holzman Tanchem, od 5 października 1854, w gotówce 14 zł. 3 1/2 ct.
 49. Jerim Ignacy, od 18 października 1854, w gotówce 90 ct.
 50. Jelska Marya, od 22 grudnia 1851, w gotówce 15 zł. 63 ct.
 51. Jaworski Szustynowicz Michał, od 22 czerwca 1853, w gotówce 7 zł. 61 ct.
 52. Jasiński Teodor, od 13 grudnia 1853, w gotówce 9 zł. 93 ct.
 53. Jorkasch Wilhelmina, od 10 października 1854, w gotówce 5 zł. 42 1/2 ct.
 54. Jankowski Franciszek, od 7 lipca 1854, w gotówce 1 zł. 25 ct.
 55. Kosowicz Jan Kanty, od 8 czerwca 1842, w gotówce 2 zł. 48 ct. i książeczka kasy oszczędności na 329 zł. 17 ct.
 56. Kobylnica ruska dobra, od 25 września 1854, w gotówce 65 zł. 72 ct.
 57. Kolischer Moryc, od 3 listopada 1853, w gotówce 5 zł. 25 ct.
 58. De Pasqua Urszula właściwie Krechowiecki Andrzej, od 6 lutego 1854, w gotówce 38 zł. 44 ct. i książeczka kasy oszczędności na 158 zł. 93 ct.
 59. Krzeczkowski Wiktorya i Gracyan tudzież Spadwiński Antoni, od 10 lipca 1854, książeczka kasy oszczędności na 1449 zł. 43 ct.
 60. Kiciński Adam, od 28 grudnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 168 zł. 48 ct.
 61. Kożuszek Jędrzej, od 23 października 1852, w gotówce 4 zł. 20 ct.
 62. Kunke Mendel, wierzycieli hip. realn. nr. 83 3/4, od 11 września 1852 w gotówce 41 zł. 4 1/2 ct.
 63. Kuhn Wilhelmina, od 19 marca 1853, w gotówce 5 zł. 63 1/2 ct.
 64. Klement August, od 21 stycznia 1854, dokument darowizny na 3000 zł. i w kosztownościach 157 zł. 50 ct.
 65. Koryzma Ignacy, od 30 marca 1853, książeczka kasy oszczędności na 137 zł. 79 ct.
 66. Limiński Marcin, od 28 grudnia 1854, w gotówce 1/2 ct. i książeczka kasy oszczędności na 388 zł. 22 ct.
 67. Lipska P-tronella, od 26 czerwca 1850, od 29 grudnia 1851 i 26 kwietnia 1852, książeczka kasy oszczędności na 41 zł. 1 ct. i w kosztownościach 12 zł. 64 ct.
 68. Lewicki Bazyli, od 2 kwietnia 1851, w gotówce 6 zł. 41 1/2 ct.
 69. Lachowicz Piotr, od 27 grudnia 1851, w gotówce 37 zł. 23 1/2 ct.
 70. Lazarewicz Urszula, od 4 sierpnia 1852, w gotówce 14 zł. 71 1/2 ct.
 71. Łoś Feliks Antoni, od 6 listopada 1854, w gotówce 6 zł. 54 ct.
 72. Leduchowscy Benedykt, Stanisław i Feliks, od 28 grudnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 1644 zł. 65 ct.
 73. Lesiuk Jan, od 29 marca 1851, w gotówce 2 zł. 60 ct.
 74. Lewicki Szczepan, sprostowano w skutek uchwały do 1 1832/63: Spadkobiercy Szczepana Lewickiego jako właściciele zwierzczeni i Adalberta Machnickiego jako właściciele użytkownicy, od 25 czerwca 1853 w gotówce 15 zł. 39 1/2 ct. i książeczka kasy oszczędności na 2384 zł. 50 ct.
 75. Lay Roman, od 30 grudnia 1854, w gotówce 6 zł. 12 1/2 ct.
 76. Mezer Zoła i Franciszek, od 22 listopada 1854, w gotówce 31 zł. 15 1/2 ct., w obligacjach państwowych 50 zł. i książeczka kasy oszczędności na 30 zł. 71 ct.
 77. Michalski Franciszek albo tegoż spadkobiercy, od 6 września 1852, w gotówce 12 zł. 11 ct. i książeczka kasy oszczędności na 1008 zł. 10 ct.
 78. Manasterski Teodor, od 7 lutego 1854, w gotówce 4 zł. 93 1/2 ct.
 79. Mazur Jan i Józef, od 9 listopada 1853, w gotówce 1/2 ct. i książeczka kasy oszczędności na 89 zł. 39 ct.
 80. Małachowski Jan, od 29 listopada 1854, książeczka kasy oszczędności na 70 zł. 77 ct.
 81. Małachowska Ewa, od 11 grudnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 65 zł. 68 ct.
 82. Manczukowski Ignacy i Jędrzej, od 28 grudnia 1854, w gotówce 1/2 ct., książeczka kasy oszczędności na 368 zł. 44 ct.
 83. Morawetz Jan, względnie Pöckl Józef od 11 sierpnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 54 zł. 37 ct.
 84. Matuszewski Teofil, od 27 lutego 1852, w gotówce 9 zł. 3 ct.
 85. Mensch Etel, od 15 września 1853 w gotówce 5 zł. 25.
 86. Lwowski szpital Nosoconium z masy Roloff Jan Paweł, od 23 sierpnia 1854 w gotówce 12 zł. 70 ct.
 87. Neuman Jakób, od 24 września 1852, w gotówce 10 zł. 76 ct.
 88. Obelnica dobra cena kupna a względnie Witkowska Ksawera i nieletni Anna Emilia i Ignacy Kowalscy tudzież Reszytówowicz Tymoteusz nie mniej Antoni Zagórski i Anna Zagórska, od 16 paźdz. 1849, w gotówce 618 zł. 84 ct. i książeczka kasy oszczędności na 5 zł. 50 ct.
 89. Orłowski Jędrzej, od 28 grudnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 369 zł. 43 ct.
 90. Dominikanie z Podkamenia, od 28 grudnia 1854, w gotówce 3 ct. 51 ct.
 91. Maryanny z Kalinowskich hr. Ponińskiej spadkobiercy, od 3 sierpnia 1852 w gotówce 2 zł. 46 ct.
 92. Przeluski Wojciech i K. t. z Dawid, od 16 marca 1852, w gotówce 21 zł.
 93. Piątkowski Jan, od 31 sierpnia 1852 w gotówce 10 zł. 50 ct.
 94. Podlewski Seweryn, od 29 maja 1854, w gotówce 1 zł. 59 1/2 ct.
 95. Popiel Józef, od 13 września 1853 w gotówce 43 zł. 91 1/2 ct.
 96. Pasieczny Jan, od 26 października 1853, w gotówce 1 zł. 86 1/2 ct.
 97. Poje Grzegorz, od 1 grudnia 1853 w gotówce 16 zł. 71 ct.
 98. Pieleki Mikołaj, od 9 sierpnia 1854, w gotówce 12 zł. 10 ct.
 99. Padlewski Tadeusz, od 28 grudnia 1854, w gotówce 9 zł. 6 ct.
 100. Popiel Barbara, od 28 grudnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 91 zł. 37 ct.
 101. Przyszlewicz Antoni, od 25 sierpnia 1854, w gotówce 3 zł. 15 1/2 ct.
 102. Pacowska Marya, od 22 września 1854, gotówką w srebrze 2 zł. 21 1/2 ct. w banknotach 2 zł. 61 ct., książeczka kasy oszczędności na 124 zł. 78 ct.
 103. Pawlikowski Franciszek, od 25 maja 1853, w kosztownościach 3 zł. 15 ct.
 104. Panna Marya śnieżna, parochia względnie spadkobiercy po k. Aloyzjum Ambros de Rechtenberg, od 9 sierpnia 1844 książeczka kasy oszczędności na 12 zł. 2 ct.
 105. Podanski Józef, od 6 czerwca 1853, w gotówce 31 zł. 50 ct.
 106. Pajewska Maryanna, od 27 stycznia 1854, w gotówce 4 zł. 54 ct.
 107. Rehberg kolonia i hr. Cetner Aleksander, od 8 czerwca 1852, książeczka kasy oszczędności na 392 zł. 70 ct.
 108. Rewakowicz Antoni, od 21 października 1851 w gotówce 39 zł. 49 1/2 ct.
 109. Rosinowskiej Tekli spadkobiercy i spadkobiercy N. Zawadzkiego dzierżawcy z Radomyśla, od 17 marca 1853, w gotówce 14 zł. 72 ct., w obligacjach państw. 10 zł.
 110. Raczynska Antonina, od 21 lipca 1852, w gotówce 2 zł. 60 1/2 ct.
 111. R. loff Jadwiga, od 16 sierpnia 1852, w gotówce 2 zł. 34 1/2 ct.
 112. Religijny fundusz, od 27 grudnia 1854, w gotówce 1 zł. 8 ct.
 113. Radwański Jan od 28 grudnia 1854, w gotówce 3 zł. 52 ct.
 114. R-czuszyński M-ciej, od 29 grudnia 1854, książeczka kasy oszczędności na 19 zł. 66 ct. w kosztownościach 52 1/2 ct.
 115. Reiss Nuchim, od 4 września 1852, w kosztownościach 1 zł. 66 ct., i w kasie umorzenia długów państwa 690 zł. 87 ct.
 116. Reitz Izak Jakób i Jakób Berger Katz, od 19 sierpnia 1852, w gotówce 12 zł. 15 ct.
 117. Rudnicki Marcelli, od 13 marca 1852, w gotówce 20 zł. 65 ct. i w kosztownościach 1 1/2 ct.
 118. Reiman Wencel, od 19 sierpnia 1852, w gotówce 14 zł. 15 ct.
 119. Romisch Heleny wierzyciele, od 19 maja 1854, i w kasie umorz. długów państwa 70 zł. 81 ct.
 120. Ressig Jonasz, od 15 października 1850, książeczka kasy oszczędności na 99 zł. 96 ct.
 121. Stroniski Michał, od 10 grudnia 1851, w gotówce 11 zł. 58 ct.
 122. Stepkowski Tadeusz, od 27 grudnia 1854, w gotówce 2 zł. 13 ct., i książeczka kasy oszczędności na 105 zł. 71 ct.
 123. Stiller Antoni, od 7 lipca 1852, gotówką w złocie 61 zł. 60 ct., w banknotach 12 zł.
 124. Starzyński Stanisław, od 13 grudnia 1852, w gotówce 297 zł. 79 1/2 ct., w kosztownościach 3 zł. 36 ct.
 125. Skawiński Michał, od 4 sierpnia 1852, w gotówce 4 zł. 20 1/2 ct.
 126. Sławiński Bazyli, od 6 grudnia 1852, w gotówce 4 zł. 74 1/2 ct.
 127. Szykuła Szymon, od 29 grudnia 1852, w gotówce 20 zł. 75 ct.
 128. Swiderski Piotr, od 24 grudnia 1852, w gotówce 4 zł. 11 ct.
 129. Segel Mojżesz i Zródłowski Ignacy, od 24 maja 1853, w gotówce 1 zł. 57 1/2 ct.
 130. Swaryczewski Franciszek, od 13 października 1854, w obligacjach 150 zł. książeczka kasy oszczędności 236 zł. 57 ct.
 131. Simmelmayer Karol, od 13 listopada 1854, w kosztownościach 3 zł. 8 ct.
 132. Sozański Komornik, od 23 stycznia 1854, w gotówce 6 zł. 43 1/2 ct. i książeczka kasy oszczędności na 144 zł. 16 ct.
 133. Skórski Michał, od 21 sierpnia 1854, w gotówce 4 zł. 76 1/2 ct.
 134. Sętkowski Marcin, od 6 czerwca 1854, w gotówce 1 zł. 36 1/2 ct., i książeczka kasy oszczędności na 177 ct. 34 ct.
 135. Sokołów dobra, wierzycieli hipoteczni, od 14 listopada 1854, w gotówce 15 zł. 75 ct.
 136. Siewierzynscy Czesław, Jędrzej Jan i Józef i spadkobiercy Maleczyńskiego, od 28 grudnia 1854, w gotówce 4 zł. 43 ct. i książeczka kasy oszczędności na 241 zł. 36 ct.
 137. Swidziński Konstanty Jan, od 28 grudnia 1854, w gotówce 5 zł. 56 1/2 ct.
 138. Skirmont Jędrzej, od 28 grudnia 1854, w gotówce 45 zł. 3 1/2 ct.
 139. Schilder Hersch, od 30 stycznia 1841, w gotówce 71 zł. 3 1/2 ct.
 140. Seltenhammer Maciej, od 11 września 1852, w gotówce 13 zł. 88 1/2 ct.
 141. Schramm Franciszek, od 11 września 1852, w gotówce 7 zł. 85 ct. i skrypta dłużne na 600 zł.
 142. Saganowski Józef, od 25 paźdz. 1851, w gotówce 2 zł. 39 1/2 ct.
 143. Schön Apollonia, od 1 kwietnia 1853, w kasie umorz. długów państwa 219 zł. 83 ct.
 144. Sietnicki Jan, od 17 czerwca 1852, w gotówce 22 zł. 89 1/2 ct.
 145. Schelke Marya, od 25 czerwca 1852, w gotówce 5 zł. 12 ct.
 146. Szymańska Katarzyna a raczej wierzyciele real. Nr. 63 1/4, od 18 lutego 1853, w kasie umorz. dług. państwa 67 zł. 20 ct.
 147. Schottländer Zipre, od 11 sierpnia 1853, w gotówce 166 zł. 8 ct.
 148. Sliwicki Antoni contra Sliwiński, od 10 grudnia 1853, gotówką w banknotach 2 zł. 75 1/2 ct., dukat wart. 4 zł. 72 1/2 ct., srebrna moneta w wart. 15 ct. 2 cwan-cygiery w wartości 70 ct.
 149. Sekler Abraham, od 1 lipca 1854 w gotówce 47 zł. 35 ct.
 150. Smólskiego Ignacego spadkobiercy od 2 listopada 1841, w obligacjach państwowych 1140 zł. i książeczka kasy oszczędności na 1775 zł. 17 ct.
 151. Turski Franciszek, od 16 września 1850, w kosztownościach 52 zł. 50 ct.
 152. Turski Ksawer, od 18 grudnia 1854, w obligacjach państw. 500 zł. i książeczka kasy oszczędności na 945 zł. 17 ct.
 153. Turski biskup krakowski, od 12 sierpnia 1854 w obligacjach państwowych 300 zł. książeczka kasy oszczędności na 615 zł. 55 ct.
 154. Tłuste dobra a względnie tychże wierzyciele hip. od 30 czerwca 1852, w gotówce 8 zł. 90 ct.
 155. Tirol Józef, od 24 listopada 1843 w obligacjach państwowych 200 zł. i książeczka kasy oszczędności na 136 zł. 56 ct.
 156. Tyrawski Zygmunt, od 28 grudnia 1854, w kasie umorz. dług. państwa 131 zł. 61 ct.
 157. Widitz Michał, od 28 kwietnia 1851 w gotówce 9 zł. 95 1/2 ct.
 158. Wieniawski Sobiesław, Antoni, Onufry, Daniel 4ga imion, od 21 sierpnia 1854, w gotówce 1 zł. 14 1/2 ct.
 159. Wolański Justyn, od 18 paźdz. 1852, książeczka kasy oszczędności na 625 zł. 63 ct.
 160. Wancuszowicz Anna i Emilia, od 9 grudnia 1851 książeczka kasy oszczędności na 156 zł. 1 ct.
 161. Waksman Chaim i Berl, od 24 grudnia 1852, książeczka kasy oszczędności na 669 zł. 15 ct.
 162. Wierzchowska Franciszka a względnie spadkobiercy, Edgar i Juliusz Wierzchowscy, od 11 stycznia 1854, w gotówce 1 zł. 81 ct.
 163. Winski Wincenty, od 2 maja 1854, w gotówce 3 zł. 55 zł.
 164. Witkowski Antoni, od 3 września 1852, w gotówce 2 zł. 6 1/2 ct.
 165. Wiksel Mendel, od 9 grudnia 1852, w gotówce 3 zł. 15 ct.
 166. Wesołowski bez imienia (ekspe-dytor magistratualny) od 15 września 1853 w gotówce 2 zł. 60 ct.
 167. Żółkiewski pałac, czynsz na rzecz Józefowicz Karoliny, Kömpelen Katarzyny, Pagowskiej Emilii i Pagowskiego Pawła, od 4 sierpnia 1847, w kasie umorz. dług. państwa 183 zł. 32 ct.
 168. Zmigrodzki Kajetan, od 18 grudnia 1854, w gotówce 25 zł. 45 ct.
- Edyktem niniejszym wzywa się każdego kłoby do wykazanych depozytów rocznie roku sześciu tygodni i trzech dni do sądu tutejszego się zgłosił i swe prawa wykazał, ile że po upływie powyżej określonego terminu depozyta te bądź w depozycie, bądź w funduszu umorzenia długów państwowych, bądź też w kasie oszczędności umieszczone, z gotówki, obligacji rewersów lub kosztowności się składające za przepadłe uznane i funduszowi przepadłości wydane będą.
- Lwów, 19 grudnia 1855.

L. 15171. (201 3-3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uwiadoma z życia i miejsca pobytu niewiadomego Trofima Rybaka że na pozew Katarzyny Telenko pto 85 złr. 43 ct. przeciw niemu wniesiony wyznaczono termin do rozprawy na 22 lutego 1886 o 10 godz. rano. Wzywa się Trofima Rybaka a względnie tegoż spadkobierców by na terminie stawili się osobiście lub przez pełnomocnika lub te ustanowionego kuratora p. Ignacego Kraussa w Sokalu poinformowali wręczonym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Sokal, dnia 11 listopada 1885.

L. 32903. (191 3-3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadk. Arona Majera właściwie Margera, że Chana Golda 1 ślubu Müding 2 Schrenzlowa wniosła pod dniem 3 grudnia 1885 l. 32908 prośbę o wykreślenie ostrzeżenia prawa własności części realności pod l. 293. dz VIII w Krakowie położonej, a w szczególności jednej izby na dole na północ położonej, prawa wehodu do podwórca tej realności połowy prawa używania loków sekretnych połowy piwnicy pod tą izbą będącej i połowy izby na dole na południe położonej według ks. gr. dz. VIII. Tom III. pag. 896 nr. 1 haer. na podstawie rezolucji illacyjnej byłego c. k. Trybunału z dnia 15 września 1848 na rzecz spadkobierców Arona Majera zapisanego wskutek czego termin do wysłuchania stron na 8 lutego 1886 na godzinę 9 rano został wyznaczony a do zastępowania ich adw. dr. Zygmunt Eibenschütz ustanowiony został.

Kraków, dnia 18 grudnia 1885.

Zl. 61842. (298 2-3)

Das f. f. Landes-Gericht in Lemberg fordert hiemit jeden Inhaber der angeblich aus dem Besitze der f. f. priv. allgem. Verkehrs-bank in Verlust gerathenen Grund-Entlastungs-Schuldverschreibung des Großherzogthums Krakau Nr. 119 ausgestellt am 1 November 1853 pr. C. M. fl. 500 lautend auf den Lateranenser-Domhörn-Verein in Krakau, mit dem Giro desfelben versehen, ohne Couponbogen auf dieselbe, binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen vom Zahlungstage der letzten Coupons, d. i. vom 1 November 1883 diesem Gerichte um so gewisser vorzulegen.

gen, wibrigenfalls dieselbe für amortisirt erfaunnt wird.

Lemberg, den 31 Dezember 1885.

Księgi gruntowe.

L. 10406. (8735 2-3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Porąbka Iwkowska, Zerków, w okręgu sądu powiatowego w Brzesku;
Kaszów, w okręgu sądu powiatowego w Liskach;

Łukanowice, Zawada lanckorońska, Milówka, Słona, Olszyny, Faliszowice i Niedźwiedza, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Cerekiew, Wola Drwińska, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;
Brzyście z miejscowością Babicha, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Świdrówka, Szczucin, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej;
Lubenia, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie;

Rudnik, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;
Jasionka I część z miejscowościami Gęsiówka i Grunt, w okręgu sądu powiatowego w Głogowie;

Bilsko z Białą i Roczmirową, Rostoka, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Nowym Sączu.

Łużna, w okręgu sądu powiatowego w Gorlicach;
Wieprz, w okręgu sądu powiatowego w Andrychowie;

Skawce, w okręgu sądu powiatowego miejsko-delegowanego w Wadowicach położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin, wyznaczony pierwszym edyktem z 5 czerwca 1884 l. 10413, do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości, wymienionych księgami gruntowymi objętych, z dniem 25 sierpnia 1885 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznił, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 15 maja 1886 włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego o-

kręgu dotycząca gmina katastralna jest położona, zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabrają skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym

Kraków, 7 października 1885.

Konkursa.

L. 36. (120 3-3)

Sąd powiatowy w Ulanowie poszukuje dyetaryusza z szybkim i czytelnym piśmem za miesięczną płacę 20 złr.

Ulanów, dnia 3 stycznia 1886.

L. 803. (280 2-3)

W skutek reskryptu Wys. c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 23 października 1885 l. 17157 utworzone zostały nowe posady c. k. notaryuszów z siedzibą w Bieczu i w Wadowicach.

Celem nadania tych posad ewentualnie innych w okręgu tutejszej Izby opróżnić się mogących c. k. Izba notaryalna ogłasza niniejszym konkurs.

Kandydaci o obydwie wyż wymienione posady ubiegający się o każdą z tych posad oddzielnie, dokumentami poparte podania do tutejszej c. k. Izby notaryalnej w sposób §. 11 u. n. wskazany, w przeciągu czterech tygodni licząc od ostatniego ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej” wnieść winni

C. k. Izba notaryalna
Kraków, dnia 10 stycznia 1886.

Upadłości.

Zl. 59. (307)

Da im Konkurs des Bension Hollenberg nach Abhaltung der allgemeinen Liquidationstagfahrt noch mehrere Ansprüche gegen die Konkursmasse angemeldet worden sind, so wird zur Liquidation dieser Ansprüche hiermit eine besondere Tagfahrt auf den 27 Jänner 1886 um 10 Uhr Vormittags anberaumt.

Tarnopol, 16 November 1885.

L. 62428. [274 3-3]

C. k. sąd krajowy we Lwowie zatwierdza jednogłośnie dokonany przy terminie

dnia 28 grudnia 1885. wybór adwokata Dr. Raresa, na zarządcę masy zaś adwokata Dr. Goldberga na tegoż zastępcę w masie konkursowej Izraela Bardasza kramarza towarów bławatnych we Lwowie.

Lwów 31 grudnia 1885.

L. 16. (275 3-3)

W wykonaniu uchwały c. k. sądu krajowego jako konkursowego z 5 grudnia 1885 l. 58224 podaje do powszechnej wiadomości, że ustanowione uchwałą z dnia 13 listopada 1885 l. 54659 termina w sprawie konkursowej Waleryanna Bystrzanowskiego zmienione zostają w ten sposób, że termin do wyboru zarządcy masy zastępcy i wydziału wierzycieli odbędzie się 26 stycznia 1886 zaś termin likwidacyjny 15 marca 1886 o 10 rano w biurze sądu krajowego go termin zaś do zgłoszeń wierzycieli upływa z dniem 15 lutego 1886.

Lwów, dnia 11 stycznia 1886.

C. k. rada sądu krajowego
dr. Szczerowski
jako komisarz konkursowy.

L. 5837. (246 3-3)

C. k. sąd obwodowy w sprawie konkursowej Alojzego Ślądca z Białej potwierdza wybór p. adw. dr. Rosnera na stałego zarządcę masy upadłości a kandydata adwokatury p. Bolesława Strzelbickiego na jego zastępcę.

Wadowice, dnia 19 grudnia 1885 r.

Doniesienia prywatne.

C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny
Bank hipoteczny
kupuje i sprzedaje
wszystkie papiery wartościowe i monety
po kursie dziennym.
Zlecenia z prowincji wykonuje się odwrotną pocztą bez prowizji.

(39?)

Apteka pod Gwiazdą PIOTRA MIKOŁASCHA we Lwowie,

poleca między innymi następujące środki lekarskie, które są własnym wyrobem, bądź też sprowadzane, które mają rzeczywistą wartość na doświadczeniu długoletnim opartą:

Apteczki homeopatyczne

w ziarnkach Dr. Lutzego w Cothen i w płynie własnego wyrobu o różnej ilości środków, także środki pojedyncze w płynie i w ziarnkach.

* Wody lecznicze musujące

Alkaliczna, na przeróżne kataru kaszle i t. p. **Żelazista**, przeciw blednicy, niedokrewności i t. p. **Gorzka** na rozwolnienie, **Magnowa** przeciw kwasom żołądka, zgadze i t. p. **Salicylowa** przeciw bólowi nerwowym artretycznym, febrze i t. p. **Litowa** na cierpienia pęcherza i nerek i t. p. **Jodowa** i **Bromowa** zawierające jodu lub bromu daleko więcej jak rodzime wody Iwonicze, Rymanowskie, Hallskie itd. — **Chromowa** Dr. Günza przeciw sypylis, wreszcie **Amoniakowa angielska musująca**, łagodny środek rozwalniający.

Olej rybi z miętusa

naturalny, niezyszczone, ale prawdziwy najlepszy środek dla dzieci limfatycznych i skrofalicznych olej biały, który często nawet nie jest olejem rybiu, nie ma wartości leczniczej.

Wódka francuska

bez soli i z solą według przepisu W. Lee sporządzona ma być środkiem zamienionym w przeróżnych dolegliwościach tak wewnętrznych jakoteż zewnętrznych.

* Preparaty salicylowe

Proszek do zębów salicylowy i **woda do zębów** i ust salicylowa, są środkami konserwującymi zęby i dziąsła, chronią od psucia się zębów, niszczą zarodki pruchnienia i odbierają oddechowi woń nieprzyjemną.

* Warburga Tytura przeciw febrze

dawno znany, pewny środek przeciw zimnej febrze, także pigułki podobnego składu.

Laseczki przeciw Migrenie i Po-Ho

środek chiński przeciw migrenie, do nacierania nerwu bólowego, skroni, za uszami.

* Proszek fiakterski

(Fiaker Pulver),
środek ludowy przeciw kaszlowi, chrypkom i duszności.

* Woda kolońska

znakomitej jakości, równająca się wyrobom różnych farinów, ale o połowę tańsza.

Masé cudowna Hamburgska

bardzo dawny środek przeciw ranom różnego rodzaju.

Eseneya do oczu Romershausena

oryginalna, środek wyborny przeciw osłabieniu wzroku, zapaleniu oczu i t. d.

Ekstrakt Oliwy słuchu

w różnych wypadkach upośledzenia słuchu, po chorobach lub wskutek przeziębienia.

Nestle'go Pokarm dla dzieci

zastępujący całkowicie pokarm z piersi.

Mleko zgęszczone

nadające się też samo jako pokarm dziecięcy, lub też w podróży i w okolicach nieobitujących w nabiał.

* Pomada Alkaloidalna

wynalazku Piotra Mikolascha wyborny środek przeciw wypadaniu włosów i na wzmocnienie porostu.

Morasa Płyn wzmacniający włosy

może być użyty sam przez się lub wspólnie z powyższą pomadą.

* Proszek miętowy

znakomity w przypadkach osłabienia, w chorobach wycieńczających lub w rekonwalescencji.

Wata goścowa Pattisona

do okładania członków goścem lub reumatyzmem nawiedzonych.

Olejek ze szpilek sosny naszej i

Olejek ze szpilek sosny alpejskiej

(Latschen Kieferöl)

służą do napełnienia pomieszczenia zapachem drzew szpilkowych, który to zapach działa zbawienne na płęca i wszystkie organa oddechowe. Używa się za pomocą rozpylacza.

* Środek na nagniotek

wybory, który użyty według przepisu w przeciągu kilku dni doprowadza każdy nagniotek do takiego stadium, iż daje się łatwo całkowicie wyjąć bez najmniejszego bólu a nagniotek na tem miejscu już nie odrasta.

Bromum solidificatum

środek konieczny potrzebny do odwiezienia izb po chorych na choroby zaraźliwe.

Balsam Vektoriego

oryginalny i własnego wyrobu, środek do użytku we- i zewnętrznego przeciw różnorodnym dolegliwościom.

Środki gwiazdką oznaczone są wyrabiane w aptece pod Gwiazdą.

Apteka pod Gwiazdą utrzymuje wielkie składy przyborów chirurgicznych z kauczuku i innych materiałów z pierwszych fabryk niemieckich i francuskich, mianowicie: Wstrzykawkę różnorodną z kauczuku, szkła, cyny i do różnych celów, pończochy elastyczne, poduszki kauczukowe worki na lód płótno kauczuk do podkładek respiratory, bougies i katetery przeróżne, przepaski, koneweczki Esmarcha i Hegara, mlekiociagi, pędzle do oczu i do gardła, flaszki do karmienia dzieci i różne inne tak dla lekarzy jakoteż dla publiczności. Opatrunoków Listera ma skład główny najpierwszej fabryki tych wyrobów Hartmana i Kieslinga jest więc w możności sprzedawać taniej niż każda konkurencja.

Adres na telegramy i listy: Apteka Mikolascha Lwów.

[8455 8-?]

